

WSTĘP

I. O POTRZEBIE PODSUMOWANIA DOROBKU SEJMU POLSKIEGO

Nie ulega wątpliwości, iż rozwój badań nad dziejami parlamentaryzmu polskiego, który zaznaczył się w drugiej połowie XX w., jest zjawiskiem imponującym. Zwłaszcza wobec niewątpliwych zapóźnień w dziedzinie historii i krytyki źródeł; mówić przecież nawet można o zastoju na polu edycji źródeł¹. Ten bowiem stan rzeczy poważnie utrudnił prace syntetyczne, które wymagały znacznie większego wysiłku ze strony całych zespołów badawczych.

Mimo niewątpliwych osiągnięć, wiele, bardzo wiele pozostało jeszcze do zrobienia. Należy bowiem zdać sobie sprawę z faktu, iż szybkimi krokami doszliśmy do 500-lecia polskiego parlamentaryzmu, przypadającego na schyłek XX wieku².

Byłoby rzeczą wskazaną, gdyby ową niecodzienną rocznicę uczcić się dało przez wydanie drukiem najważniejszego dorobku sejmowego: możliwie pełnego zbioru jego konstytucji. Choć jest to zamierzenie pracochłonne i niełatwe, przecież jednak w pełni możliwe, zwłaszcza wówczas, kiedy wytyczy się sensowną drogę postępowania między dwoma skrajnymi tendencjami: tendencją do rezygnacji z tego rodzaju wydawnictw, jako – wobec innych ważnych potrzeb doby obecnej – uznanych za mniej ważne, oraz tendencją do opublikowania dzieła doskonałego, maksymalnie bezbłędnego, na możliwie najwyższym poziomie techniki edytorskiej.

Przyjmując stanowisko pośrednie, podkreślamy jako rzecz oczywistą, iż nauce – nie tylko polskiej – potrzebna jest edycja ułatwiająca orientację w całości dorobku sejmu staropolskiego, która umożliwi zarówno jego przegląd, jak i porównanie z dorobkiem innych europejskich systemów parlamentarnych. Edycja nowoczesna, ale i nie przeciążona zbyt szczegółowym aparatem naukowym, tak aby nie pomnożyła pocztu inicjatyw cennych, czasem wręcz świetnych, ale z braku sił i środków nigdy nie kończonych. Nawiązująca do idei sformułowanej i realizowanej przez Józefa Andrzeja Załuskiego oraz Stanisława Konarskiego w pomnikowej edycji *Volumina Legum*. Nie będąca jednak prostym przedrukiem tamtej.

II. VOLUMINA LEGUM

Geneza

Potrzeba upowszechnienia drukiem praw obowiązujących w Polsce pojawiła się już z początkiem XVI w. Wyraził ją w zdecydowanej formie sejm radomski 1505 r., prosząc króla Aleksandra Jagiellończyka, aby zlecił dokonanie zbioru i opublikowanie norm, stanowionych zarówno przez niego samego, jak i przez jego poprzedników³. Aleksander realizacji tego po-

¹ Por. St. Grodziski, *Działalność wydawnicza w dziedzinie źródeł do historii państwa i prawa polskiego. Osiągnięcia i niepowodzenia*, CPH, t. XXXII, 1980, z. 2, s. 1-27.

² Choć w dawniejszej historiografii polskiej wiązano początki sejmu z datą 1493 roku, dziś już nie przecenia się znaczenia tej daty, przyjmując, iż zasada reprezentacji kształtowała się stopniowo i równie stopniowo przebiegał proces wytworzenia się odrębnego senatu i odrębnej izby poselskiej. Ów proces zamykał się w latach 1493-1496-1505. Por.: *Historia sejmu polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, pod red. Jerzego Michalskiego, Warszawa 1984.

³ *Itaque in hac conventione Radomiensi Generali, ad quam de universis Regni et Dominiorum nostrorum Terris, Praelati, Barones, Terrarumque et civitatum Nuntii iussu nostro venerant petiti existentes pub-*

stulatu złożył na barki swojego najbliższego doradcy, kanclerza wielkiego koronnego, Jana Łaskiego.

Łaski, działając zarówno z polecenia króla, jak i z własnej inicjatywy, przegladnął Archiwum Koronne i niektóre archiwa sądowe, sięgnął do zbiorów kancelarii królewskiej, gdzie znajdowały się ostatnie konstytucje sejmowe, wykorzystał też zarówno wiele zbiorów rękopiśmiennych, jak i pierwsze wydanie drukowane ustaw polskich pod nazwą *Syntagma*⁴. Całość zbioru opatrzył wstępem i zakończeniem, po czym przekazał go do druku w oficynie Jana Hallera w Krakowie. Tak powstało w 1506 r. dzieło znane pod nazwą Statutu Łaskiego⁵.

Publikacja ta stała się na przyszłość podnięta do wydania drukiem konstytucji sejmowych. Już konstytucje sejmu koronacyjnego, który obradował w 1507 r., wydane zostały, zresztą w tym samym formacie co i Statut Łaskiego, tak że w wielu egzemplarzach Statutu jeszcze przez drukarnię nie sprzedanych, druk ten dołączono na końcu. Powstał w ten sposób pomysł, by przez takie dodatki mechanicznie niejako kontynuować Statut Łaskiego. Pomysł ten okazał się jednak nierealny i rychło z niego zrezygnowano, ale obyczaj drukowania pozostał. Kolejne zbiorowe wydanie konstytucji sejmowych ukazało się drukiem w Krakowie w 1524 r., uzupełniając po tę datę edycję Łaskiego⁶. Potem znowu ukazywały się rozproszone druki z poszczególnych – nie wszystkich – sejmów, aż kolejne zbiorowe wydania konstytucji pojawiły się od 1550 r.; publikowała je drukarnia Szarfenberga, potem Piotrkowczyka⁷.

Zestawienie wszystkich wydań konstytucji sejmowych stanowi temat sam dla siebie, wcale skomplikowany. Poza *Bibliografią Polską* Karola Estreichera⁸, dziełem o zasłudze nieprzemijającej, ale już wymagającym pewnych korekt, podjął takie zestawienie Kazimierz Budzyk, w odniesieniu do edycji siedemnastowiecznych⁹. Trudności, na jakie przy tej pracy natrafił, polegały nie tylko na tym, iż było wiele wydań, przy czym niektóre z nich niedatowane; istniały też wydania zbiorowe, konstruowane przez drukarzy z remanentów wydań wcześniejszych, uzupełnianych odpowiednimi dodrukami. Nie brakło błędów wynikających z pośpiechu – wiadano przecież, iż największe zapotrzebowanie na konstytucje sejmowe powstawało w czasie sejmików relacyjnych, zatem w nader krótkim czasie po sejmie, i starano się mu sprostać choćby kosztem jakości edytorskiej. Obok druków urzędowych zdarzały się też nieurzędowe, a nawet i nielegalne, co zresztą nie oznacza, że błędne; dochodziło do takich wypadków wówczas, gdy jakiś jeden drukarz miał monopol na druk konstytucji, ale nie zaspokajał zapotrzebowania rynkowego.

Z czasem, w drugiej połowie XVII w., choć drukowano dorobek każdego sejmu, wydań zbiorowych już nie opracowywano. Było to w znacznej części przejawem obniżenia się szla-

licitus, ut commune edamus toti Regni privilegium statutorum eiusdem Regni legalium, praedictorum olim divorum Praedecessorum ac Avi, Genitoris, Patru, et olim Joannis Alberti Germani, nostrorum, cum additione aliorum statutorum nostrorum, illudque per universa capitaneatum et ecclesiarum maiorum loca daremus originaliter, quatenus non obscura sed vulgaris eius et eorum esset cognitio [...] (*Volumina Legum*, t. I, s. 353 i nn.).

⁴ Był to druk opublikowany w Lipsku w 1488 r. Por. St. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów 1925, s. 232-233 oraz *Polskie statuty ziemskie w redakcji najstarszych druków (Syntagma)*, wyd. L. Łysiak i St. Roman, Wrocław 1958.

⁵ *Commune incliti Poloniae Regni privilegium constitutionum et indultuum publicitus decretorum approbatorumque*. Jego podział na części i zawartość omówione zostały przez St. Kutrzebę, op. cit., s. 233-238. Niestety, dzieło to nie doczekało się do tej chwili szerszego opracowania w nauce polskiej.

⁶ Omówił je bliżej O. Balzer, *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, Kraków 1903, s. 11 i nn.

⁷ Por. K. Budzyk, *Drukarze urzędowi Rzeczypospolitej szlacheckiej [w:] tegoż, Studia z zakresu bibliografii i księgoznawstwa*, Warszawa 1948, s. 43 i nn.

⁸ Cytowana dalej jako: *Bibliografia Estreichera*, z podaniem numeru tomu ogólnego zbioru.

⁹ K. Budzyk, *Bibliografia konstytucji sejmowych XVII wieku w Polsce*, Wrocław 1952. Por. też: E. Triller, *Bibliografia konstytucji sejmowych XVII wieku w Polsce w świetle badań archiwalnych* (Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Śląskie prace bibliograficzne i bibliotekoznawcze, VII, Wrocław 1963).

checkiej kultury prawnej, bo i układy systematyczne ustaw polskich (kompendia), tak często ukazujące się w XVI i w pierwszej połowie XVII w.¹⁰, w drugiej połowie tegoż stulecia stały się rzadkością. Warto też podkreślić, iż przeważał wśród nich prymitywny, oparty na średniowiecznych promptuariach układ alfabetyczny. Zbiorowe wydania konstytucji zastępowano inwentarzami, zawierającymi mniej lub bardziej zwięzłe streszczenia ustaw; ułatwiały one poruszanie się w narastającym materiale norm prawnych, ale nie mogły w pełni zastąpić lektury źródła¹¹. Były to więc tylko półśrodki.

¹⁰ Por.: Jakub Przyłuski, *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae, omnia hactenus magna ex parte vaga, confusa et sibi pugnancia* [...], Kraków 1553; Jan Sierakowski, *Statutorum Regni Poloniae methodus*, Wilno 1554 (było to dzieło ówczesnie znane tylko z rękopisów. Zob. M. Bobrzyński, *O nieznanym układzie prawa polskiego*. Rozprawy AU, t. VI; drukiem wydane przez B. Ulanowskiego, Archiwum Komisji Prawniczej AU, t. VI, Kraków 1897-1926); [Jan Palczowski], *Ustawy prawa polskiego dla pamięci krótko wypisane* [...], Brześć 1560 i 1561 oraz (z drobnymi zmianami w tytule) Królewiec 1563, 1565, 1569, Kraków 1579; Jan Herburt, *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta*, Kraków 1563, 1567, Zamość 1597, Gdańsk 1613, Warszawa 1613, Frankfurt 1620, Warszawa 1693, Lublin 1756; tenże, *Statuta i przywileje koronne*, Kraków 1570; Stanisław Samicki, *Statuta i metryka przywilejów koronnych, językiem polskim spisane i porządkiem prawie przyrodzonym* [...] nowo zebrane [...], Kraków 1594; Jan Januszowski, *Statuta, prawa i konstytucje koronne łacińskie i polskie z Statutów Łaskiego i Herburtu i z konstytucji koronnych zebrane*, Kraków 1600; Paweł Szczerbie, *Promptuarium statutorum omnium et constitutionum Regni Poloniae*, Kraków 1603, Brunsberga 1604, 1606, 1609; Teodor Zawacki, *Compendium to jest krótkie zebranie wszystkich a wszystkich praw, statutów i konstytucji koronnych aż do r. 1613 inclusive*, Kraków 1614; Grzegorz Czaradzki, *Paratitla statuti Herburtani*, Poznań 1620; tenże, *Foridica novella seu constitutiones et statuta*, Poznań 1620; Augustyn Kołodzki, *Promptuarium legum et constitutionum*, Poznań 1695 i 1697; Stanisław Kozuchowski, *Konstytucje, statuta i przywileje koronne i W.X.Lit. na walnych sejmach od roku Pańskiego 1550 aż do roku 1726 uchwalone, ad ideam Herburtu zebrane*, Mokrsko 1732; Maciej Gliszczyński, *Compendium ex statutis et constitutionibus Regni Poloniae*, Kalisz 1754; Michał Słoiński, *Accessoria, statuty i konstytucje z Czaradzkiego, Ładowskiego i Suplementu J.O.Xcia Imci Żaluskiego biskupa krakowskiego w pospolitości, a najbardziej co do processu potrzebniejszego, tudzież formularze transakcyj niektórych* [...], Lwów 1758, 1760, 1765.

¹¹ W porównaniu do układów alfabetycznych, inwentarze stanowiły dalszy krok na drodze ku uproszczeniu materiału normatywnego; czasem trudno nawet wytyczyć granicę między kompendiami „ad ideam Herburtu” a bardziej skróconymi inwentarzami. Ich zadaniem było zarówno dopomóc przy poszukiwaniu stosownych norm prawnych, jak i najogólniej poinformować o ich treści. Inwentarze powstawały dla celów praktycznych w archiwach sądowych (por. niżej przypis 12); z czasem niektóre z nich poczęto wydawać drukiem.

Pierwszy taki inwentarz opublikował drukiem Wojciech Madaliński pt.: *Inwentarz konstytucji koronnych, od roku Pańskiego 1550 aż do roku 1628 uchwalonych* [...], in *ordinem alphabeti zebrany*, Lwów 1630. Drugie wydanie tegoż inwentarza (Warszawa 1632) obejmowało już materiał normatywny do 1632 r. Trzecie wydanie (Warszawa 1644), uzupełnione przez Jana Dziegielowskiego, obejmowało materiał normatywny do 1643 r. Czwarte wydanie (Warszawa 1661) było przedrukiem trzeciego, też do roku 1643.

Następny inwentarz, na podstawie poprzednio omówionego, opracował pisarz Metryki Koronnej, Maciej Marcejan Ładowski, pt.: *Konstytucje koronne i Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku Pańskiego 1550 do roku 1683* [...] krótko zebrane, Warszawa 1685. Kolejne tegoż wydanie, uzupełnione przez Józefa Jędrzeja Żaluskiego, nosiło tytuł: *Inwentarz konstytucji koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, przez Macieja Marcejana Ładowskiego, sekretarza J.K.M., metrykanta kancelarii koronnej, od roku 1550 do roku 1683 krótko zebrany, a przez J.W.JMCi X. Józefa Jędrzeja na Żaluskach Żaluskiego, referendarza koronnego* [...], przydatkiem opuszczonych artykułów poprawiony i suplementem obszernym od roku 1683 aż do ostatniej konstytucji sejmu 1726 inclusive opatrzone, Lipsk 1733.

Kolejne inwentarze (por. niżej, tekst i przypisy nr 95-98) Arnolfa Kazimierza Żeglickiego, Teodora Wagi i Teodora Ostrowskiego mają już charakter przewodników do edycji *Volumina Legum*.

Na skutek wspomnianych tu zjawisk z końcem XVII i w początkach XVIII w. wytworzyła się sytuacja, iż zapoznanie się z całością polskich ustaw sejmowych było rzeczą trudną. Jeszcze gdy szło o miejscowości, takie jak Warszawa, Kraków, Wilno, Lublin czy Piotrków, gdzie starannie oblatowano teksty ustaw sejmowych w księgach sądowych, odnalezienie poszukiwanej normy było rzeczą możliwą, choć wymagało żmudnego wertowania ksiąg¹². Ogromna liczba druków a jednocześnie rozproszenie pojedynczych edycji, niedostatek wydań zbiorowych, ogólnikowość drukowanych inwentarzy – wszystko to stawiało przed praktyką prawniczą wiele trudności.

Sejm walny grodzieński 1726 r., reformując Trybunał Koronny, zlecił jednemu z posłów, znanemu prawnikowi Stanisławowi Kożuchowskiemu, dokonanie zbioru konstytucji sejmowych¹³. Otrzymał nawet Kożuchowski od króla Augusta II przywilej na lat 20 wyłącznego prawa druku konstytucji sejmowych, z zastrzeżeniem, że kto dopuściłby się przedruku, ulegnie karze grzywny w wysokości 50 dukatów. Po kilku latach samotnej pracy¹⁴, nadszarpnąwszy swą prywatną fortunę, ukończył Kożuchowski owe *Konstytucje, statuta i przywileje koronne*¹⁵, wzorowane na edycjach Herburtów, niewiele różniące się od drukowanych inwentarzy i obejmujące tylko materiał normatywny z lat 1550-1726.

Taki był stan publikacji konstytucji sejmowych pod koniec panowania króla Augusta II, kiedy Józef Andrzej Załuski oraz Stanisław Konarski sformułowali projekt wydania drukiem możliwie pełnego zbioru ustaw polskich, nie w streszczeniach, lecz w całości i nie w układzie alfabetycznym, lecz chronologicznym, zatem w ich rozwoju.

Nie jest już, jak się zdaje, możliwą rzeczą określić, który z nich był autorem pomysłu, w jaki sposób ustalili koncepcję edycji i w jakich proporcjach podzielili się pracą. W późniejszych latach obydwa lojalnie podkreślali, iż była to praca zespołowa i dlatego to ich przekonanie obowiązujące winno także i dzisiejszego historyka.

Józef Andrzej Załuski (1702-1774) był wprawdzie w tym zespole młodszy nieco wiekiem, ale mocniejszy stanowiskiem: pochodził z wpływowego rodu i mógł być liczony pomiędzy magnatów. Późniejszy biskup kijowski i współtwórca znakomitej biblioteki, zainteresowania intelektualne przejawiał od młodego wieku. Po studiach zagranicznych, licząc zaledwie 26 lat, został referendarzem koronnym i wtedy dopiero przyjął święcenia duchowne. Dowodem jego wczesnych zainteresowań stanem ustawodawstwa polskiego jest edycja inwentarza z 1733 roku¹⁶. Nadto, w większym stopniu niż Kożuchowskiego, stać go było finansowo na podjęcie publikacji, która stanowiła mimo wszystko duże ryzyko – szlachta, przyzwyczajona do wydań ujętych w układzie alfabetycznym i zawierających skrócone teksty, mogła pełne, obszernie *Volumina Legum* uznać za nieporęczne¹⁷. Wreszcie Załuscy, to jest zarówno Józef Andrzej, jak i jego starszy brat, biskup płocki Andrzej Stanisław, otwarli na użytek tego przedsięwzięcia swoje zbiory biblioteczne¹⁸.

Wydawców czekała żmudna praca naukowa, niełatwa do pogodzenia z licznymi obowiązkami publicznymi; dlatego też właściwe funkcje redaktorskie – jak dowodzi przedmowa *Ad Lectorem* do I tomu wydawnictwa – przejął na swe barki Stanisław Konarski.

¹² Pisarze sądowi, zwłaszcza zatrudnieni w sądach grodzkich, opracowywali sobie na własny użytek urzędowy rozmaite rękopiśmienne inwentarze. Por. na ten temat S. Kutrzeba, *Katalog krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie* [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. III, Kraków 1909, s. 51.

¹³ Por. *Volumina Legum*, t. VI, s. 418-140, obszerną konstytucję pt. *Trybunał główny koronny* oraz H. Olszewski, *Kożuchowski Stanisław h. Doliwa (ok. 1670-1744)*, PSB, t. XV, Wrocław 1970, s. 79-80.

¹⁴ Sprowadziwszy zecerów do swej wsi Mokrska, położonej w ziemi wieluńskiej, zorganizował tam drukarnię i odbijał poszczególne arkusze przy pomocy córki, która prowadziła mu korekty.

¹⁵ Por. wyżej, przypis 10.

¹⁶ Por. wyżej, przypis 11.

¹⁷ Nie stanowiło to naruszenia przywileju, wydanego przez króla na rzecz Stanisława Kożuchowskiego, gdyż nowe przedsięwzięcie miało charakter nieurzędowy.

¹⁸ Na ich temat zob.: E. Chwałewik, *Zbiory polskie – archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. I, Warszawa 1926, s. 295 i nn.

Stanisław, a właściwie Hieronim Konarski (1700-1773) pochodził z rodziny znanej wprawdzie i szanowanej, ale zubożałej¹⁹. Uartą drogą ówczesnych karier intelektualnych wstąpił do zakonu, obrawszy sobie *Congregatio clericorum regularium pauperum Matris Dei Scholarum Piarum*, czyli pijarów. Podstawowe nauki pobierał w Podolińcu na Spiszu, wyjeżdżał też na studia do Rzymu i Paryża, na koszt rodziny magnackiej Tarłów. Po powrocie nie zamknął się w klasztorze; od 1730 r. brał udział w działalności publicznej i interesował się aktualnym stanem ustroju Rzeczypospolitej. Zetknięcie się z Józefem Załuskim, z którym łączyło go nie tylko dalekie pokrewieństwo, ale i wspólne zainteresowania intelektualne, skłoniło Konarskiego do pracy nad zbiorem ustaw polskich.

W tej sytuacji zaryzykować można hipotezę następującą: Józef Andrzej Załuski rzucił pomysł – może jeszcze nie do końca sprecyzowany – oraz udostępnił bibliotekę; Stanisław Konarski pomysł ten rozwinął i podjął się głównych prac redakcyjnych, w kwestiach technicznych korzystając z pomocy innych księży pijarów²⁰. On też niewątpliwie wkładał najwięcej pracy w odszukiwanie i porządkowanie tekstów prawnych, w ich rekonstrukcję tam, gdzie zostały one przez jego poprzedników poszatkowane dla potrzeb układu alfabetycznego. Nie ulega wątpliwości, iż w toku tej pracy popełnił wiele błędów, bezpodstawnie pomijając jedne teksty, niepotrzebnie kwalifikując do przedruku inne, stwarzając nawet nowe jakości w toku niektórych niefortunnych rekonstrukcji²¹. Usterki te jednak nie decydują o wartości całości.

W ciągu kilku lat zgromadzony został i opublikowany ogromny materiał normatywny; na pewno cenny dla praktyki prawniczej, ale przede wszystkim –jak miało się niebawem okazać – niezwykle ważny dla badań naukowych. Konarski nie zdecydował się na to, aby istniejące, choć w praktyce trudno dostępne zbiory prawa korygować w oparciu o archiwum Metryki Koronnej, bądź je uzupełniać tam, gdzie jakiś tekst pomijały. Wybrał drogę łatwiejszą i oparł się tylko na materiale drukowanym; zaznaczył to zresztą w tytule, gdzie wyraźnie mówi się o „przedruku”. Zapewne w obawie przed zarzutem dowolności, a nawet i fałszerstwa, nie odważył się na selekcjonowanie materiału i pomijanie konstytucji przestarzałych; tym bardziej jednak *Volumina Legum* zyskiwały na wartości badawczej.

Wolno sądzić, że Konarski osobiście zebrał i uporządkował materiał normatywny do tomów I i II, które – jak będzie jeszcze o tym dalej mowa – stanowią zwartą całość. Wytoczył w ten sposób pracę nad następnymi tomami, które już chyba tylko ogólnie nadzorował²²; zresztą i praca nad dalszymi tomami, drukowanymi w języku polskim, była już rzeczą łatwiejszą.

Upowszechnianie dzieła powierzono księżom pijarom, którzy mieli królewski przywilej na druk konstytucji sejmowych²³. Nie przeoczono lekcji, jakiej dostarczyła praca Kożuchowskiego, który włożył w nią cały swój majątek. Zabiegając, aby dzieło pijarskie miało cenę w miarę przystępną, jednocześnie zaś koszty druku można było pokryć z przedpłat, zdecydowano się

¹⁹ Obszerną bibliografię poświęconą Konarskiemu zawiera jego biogram pióra J. Michalskiego w PSB, t. XIII, Wrocław 1967-1968, s. 471-477. O pokrewieństwie z Załuskim wspominał W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, Warszawa 1926, s. 32.

²⁰ Przy zbieraniu materiału pomagał Konarskiemu jego młodszy konfrater, ks. Stankowicz. Szymon Bielski (1745-1826), autor katalogu biblioteki pijarskiej w Warszawie, uważał nawet Stankowicza za współwydawcę (*Bibliografia Estreichera*, t. 29, s. 178). Druku doglądał inny pijar, ks. Bonawentura Raciborski (ibidem, t. 26, s. 7).

²¹ Taką właśnie błędną rekonstrukcję stanowiły konstytucje sejmu 1543 r. Por. O. Balzer, *Przyczynki*, tabela na s. 140-151.

²² Opinię tę reprezentuje *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 324; wydaje się to – wobec wielu innych zatrudnień Konarskiego – wysoce prawdopodobne.

²³ Była to najpierw drukarnia Elerta w Warszawie, „dla wygody *publicorum negotiorum* zaciągniona” (zwrot z konfederacji warszawskiej 1668 r., *Volumina Legum*, t. IV, s. 1034), później przejęta przez księży pijarów i obdarzona przez Jana III Sobieskiego w 1694 r. przywilejem, obszernie zacytowanym przez Konarskiego w przedmowie *Ad lectorem* (*Volumina Legum*, t. I, § 12: *Qua ratione promulgentur leges*). Przywilej ten wspomniany został w recesie konstytucji sejmu grodzieńskiego z 1726 r. (*Volumina Legum*, t. VI, s. 458) i szczegółowo omówiony w Inwentarzu Teodora Wagi, pod hasłem: Drukarnie, drukarze.

na prenumeratę. Powstał komitet, do którego weszli Józef Andrzej Załuski wraz ze swym starszym bratem, Andrzejem Stanisławem, oraz Józef z Wielkich Kończyc Mniszech, marszałek wielki koronny²⁴.

Podano do wiadomości publicznej wstępne, przewidywane rozliczenie kosztów druku i skalkulowano na tej podstawie cenę²⁵. Utworzono specjalny kantor w Warszawie u Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu celem odbierania prenumerat; otwarto filialne kantory w Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie, Grodnie, Toruniu, Gdańsku i Elblągu. Dzieło rozpoczęto więc rozważnie, ale i z rozmachem.

Zarówno samo przedsięwzięcie, jak i nazwiska inicjatorów budziły zaufanie: stąd wielu prenumeratorów zgłaszających się ze wszystkich ziem i województw Rzeczypospolitej. Nazwiska tych, którzy wpłacili, umieszczano na liście abonentów, publikowanej ze względów propagandowych w „Kurierze Polskim”²⁶. Otwierały tę listę nazwiska Stanisława Konarskiego i Bonawentury Raciborskiego, po nich widniały nazwiska znane w całym kraju. „Najświatniejsze imiona Polski, nazwiska wsławione rodem, bogactwem, znaczeniem, napotkać można w tym spisie. Cała arystokracja zasługi i przywilejów wystąpiła tutaj jakby na wyścigi dla wspierania zamiaru, który blask rzucił na ostatnie chwile panowania Augusta Mocnego; jeden tylko król polski nie brał udziału w sprawie, która tak żywo zainteresowała kraj cały. Obcy nam językiem, zwyczajami, wychowaniem, król August nie rozumiał praw narodowych [...]”²⁷. Wpłacały też liczne klasztory i magistraty miejskie. Parokrotnie trzeba było przedłużać termin przedpłat.

Na podstawie zgłoszeń prenumeratorów ustalono nakład 1500 egzemplarzy, co jak na owe czasy było niemało. Okazało się jednak z czasem, że zapotrzebowanie było większe i zaistniała konieczność dodruków. Mądrym pociągnięciem było opublikowanie pierwszego tomu *Volumina Legum* tuż przed sejmem, który zebrał się w Warszawie 18 września 1732 r. Za tomem pierwszym ukazały się dalsze: w ciągu siedmiu lat ujrzało światło dzienne sześć tomów, obejmujących obszerny materiał normatywny po 1736 rok włącznie.

Publikacja pierwszych tomów *Volumina Legum* okazała się sukcesem, chociaż równocześnie spotkała się z licznymi, najczęściej anonimowymi zarzutami²⁸. Krytykowano więc, że edycja jest niepoprawna, gdyż zawiera wiele błędów drukarskich. Personalnie atakowano Stanisława Konarskiego, domagając się złożenia sprawozdania z rachunków i sugerując, że na wpływach z prenumeraty sporo zarobił. Ten ostatni zarzut nie miał najmniejszych podstaw, gdyż na łamach „Kuriera Polskiego” dokonywano rozliczeń, ujawniając całą gospodarczą podstawę edycji – wiadomo też było, ile drukarnia pijarska na tym zarobiła, a nie były to sumy wysokie. „Naprawdę prosił Konarski, aby mu wskazano pomyłki *contra statum*, gdyż o błędy w or-

²⁴ Por. jego biogram pióra H. Perzanowskiej, PSB, t. XXI, 1976, s. 474-478. Poza tymi magnatami, których nazwiska miały odgrywać rolę propagandową, wspominani też byli: ks. Stanisław Grabowski, kanclerz kapituły lwowskiej i sekretarz królewski; nieznanego imienia Cichocki, pisarz Metryki Koronnej; Sebastian Rybczyński, pisarz sądowy. Nie są to zapewne wszystkie nazwiska.

²⁵ Wszystkie te dane zawierał prospekt druku, który ukazał się w 106 numerze „Kuriera Polskiego”, gazety wydawanej raz na tydzień w Warszawie przez Jana Naumańskiego (por. *Bibliografia Estreichera*, t. 20, s. 400 i nn.). W „Kurierze” publikowano także spisy osób, które opłaciły prenumeratę. Szczegóły gospodarcze edycji omówił J. Bartoszewicz, *O przedrukowaniu Voluminów Legum 1732 r.*, *Dziela*, t. VIII, Kraków 1880, s. 181 i nn.

²⁶ Listy te znajdowały się w „Kurierze” od numeru 107 do 123; potem uzupełniano je od czasu do czasu aż do października 1732 r. Ze względu na różną wartość pieniądza, opłatę przyjmowano najchętniej w dukatach.

²⁷ J. Bartoszewicz, op. cit., s. 183.

²⁸ A. B. [zapewne Antoni Białecki], *W sprawie przedruku Volumina Legum*, „Czas” 1859, nr 26: *Apologia przedrukowanego pro utilitate publica Voluminis Legum i informacja de reimpressione Vol. Legum na respons paszkwilantowi* (por.: W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, s. 35). T. Czacki (*O literwskich i polskich prawach*, wyd. K. J. Turowskiego, Kraków 1861, s. 49) wynalazł taki błąd rzeczowy, iż pomiędzy słowami: „poświętne dziesięciny” wstawiono „i”, przez co z jednej powinności uczyniono dwie. Sam jednak też dopuścił się błędu, gdyż w t. III *Volumina Legum* na s. 735 zwrotu takiego nie ma.

tografii nie byłoby o co, jak powiadał, ikommodować zgromadzonej Rzeczypospolitej i w świątynię praw te *culices agitare minores*. Wzywał gorąco, aby każdy, kto je wynajdzie, zamiast lajać, zebrał i podał, a umieścić je w erratach zobowiązał się z wdzięcznością. Dzieło tak wysokiej wartości, olbrzymiego trudu, znakomitego rozmiaru, pierwszy raz podjęte – było przyjęte z niechęcią²⁹.

Nikt jednak z krytyków nie był w stanie wykazać Konarskiemu błędów rzeczowych, ani podjąć dyskusji czysto naukowej na temat koncepcji wydawnictwa. Krytycy więc zamilkli, a powszechna opinia o wartości edycji *Volumina Legum* przeszła z czasem nad ich głosami do porządku.

Na szóstym tomie wydawnictwo zatrzymało się, gdyż za panowania Augusta III poza sejmem koronacyjnym 1736 r. żaden inny nie doszedł do skutku, zatem i nie przybywały nowe konstytucje. Dopiero po śmierci Załuskiego i Konarskiego, gdy pod rządami Stanisława Augusta Poniatowskiego sejmy znowu poczęły kończyć się pomyślnie, podjęli pijarzy warszawscy przerwane dzieło. W 1782 r. ukazały się tomy siódmy i ósmy, obejmujące materiał normatywny po rok 1780, ukazały się dodruki oraz inwentarze. Nie ulega wątpliwości, iż gdyby nie katastrofa polityczna lat 1792-1795, praca ich byłaby kontynuowana, a *Volumina Legum* przeobraziłyby się w wydawnictwo seryjne.

Komisja prawnicza Akademii Umiejętności w 1889 r. wydała tom dziewiąty *Volumina Legum*, publikując w nim konstytucje sejmów z lat 1782, 1784 i 1786 oraz cały dorobek Sejmu Czteroletniego 1788-1792/30. Ale i na tym nie poprzestano. W 1952 r. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk wydało tom dziesiąty, obejmujący konstytucje sejmu grodzieńskiego 1793 r.³¹ Tak więc w ciągu dwustu dwudziestu lat, staraniem kilku pokoleń, z których każde reprezentowało inny poziom techniki edytorskiej, zebrano i opublikowano dorobek polskiego parlamentaryzmu.

Rozbiory Polski nie odebrały mu wartości praktycznej. Dekret Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego, wydany w Dreźnie 10 października 1809 r. w tytule II „O prawach dawniejszych” stanowił: „Co do czynności i wypadków wydarzonych do dnia, w którym prawa rządu zeszłego [tj. pruskiego, *S.G.*] wprowadzone zostały, zastosowane będą prawa dawne polskie [...]” (art. 6). „Co do praw polskich służyć ma jedynie za prawidło autentyczny zbiór praw, znany pod tytułem: *Volumina Legum*, konstytucje sejmowe i uchwały Komisji Rządzącej; inne zaś dzieła, jako to Herburta de Fulstein, któremu rząd zeszyły nadał szczególną powagę co do prowincji Prusami Zachodniemi, i Antoniego Trębickiego, któremu takąż powagę nadał³², co do prowincji Prusami Południowemi i Nowo-Wschodniemi zwanych, powagi tej nadal mieć nie mają” (art. 7)³³. Na tej podstawie prawnej *Volumina Legum*,

²⁹ A. B., *W sprawie przedruku Volumina Legum*, „Czas” 1859, nr 260 i 261.

³⁰ *Volumina Legum*, t. IX. Wydawnictwo Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności w Krakowie (z funduszu *śp. ks. Adama Jakubowskiego*), Kraków 1889. Wydawnictwo to przygotowali Michał Bobrzyński, Adolf Pawiński i Michał Szymanowski.

³¹ *Volumina Legum*, t. X. *Konstytucje sejmu grodzieńskiego z 1793 roku*. Wydał Z. Kaczmarczyk, przy współudziale J. Matuszewskiego, M. Szczanieckiego i J. Wąsickiego, Poznań 1952 (nakładem PTPN, z zasiłkiem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i PAN). Edycja ta spotkała się jednak z krytyką, a mianowicie, iż zbiorowe wydanie ustaw polskich zamknięto aktami zdrady narodowej, jakimi były akty Targowicy, oraz wymuszonymi przez zaborcę konstytucjami grodzieńskimi; należało je opublikować poza serią *Volumina Legum* (por. A. Vetulani: recenzja z *Volumina Legum*, t. X, CPH, t. V, 1953, s. 305).

³² Idzie tu o Jana Herburta, por. wyżej przypis 10, oraz o Antoniego Trębickiego: *Prawo polityczne i cywilne Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest nowy zbiór praw obojga narodów od roku 1347 aż do teraźniejszych czasów*, t. I, Warszawa 1789; t. II, Warszawa 1791. Bliżej o tym dziele, też opracowanym w układzie alfabetycznym, por. J. Baranowska-Kreń, *O zbiorze praw i postulatach reformy prawa Antoniego Trębickiego*, CPH, t. XXIX, 1977, z. 1, s. 63 i nn. (Taką pisownię tego nazwiska autorka przyjęła konsekwentnie. Stosowano też pisownię: Trembicki).

³³ Był to dekret (w tytule normy użyto określenia: ustawa) dotyczący wyjaśnienia kwestii spornych, które powstały po wprowadzeniu w życie Kodeksu Napoleona. Por. *Dziennik Praw [Księstwa Warszawskiego]*, t. II, nr 14, s. 86-88.

choć od dawna stosowane w praktyce, po raz pierwszy od swego ukazania się nabrały mocy urzędowej i tym samym teksty w nich zawarte uznane zostały za autentyczne; ten swój charakter zachowały także i po 1815 r., choć liczba spraw, do których mogło być zastosowane dawne prawo polskie, z upływem czasu malała. Sięgano więc do nich w praktyce sądowej coraz rzadziej.

Utrata praktycznej wartości w wymiarze sprawiedliwości nie zmniejszyła znaczenia owej edycji. W miarę rozwoju badań nad przeszłością ustrojowo-prawną Polski *Volumina Legum* stawały się źródłem do badań i nabrały charakteru czysto naukowego; sięgano też do nich jako do cennego pomnika kultury politycznej polskiej, a nawet źródła o charakterze heraldycznym. Oto co pisał o nich badacz i bibliofil z I połowy XIX w.: „Zamieszkując miejsce u podnóża Karpat leżące, dziwiłem się nieustannie nad mnogością obywateli, pochodzących z rodzin dawnych szlacheckich polskich, którzy [...] dopraszali się skwapliwie, aby w księżnicy mojej mogli mieć ku użytkowi swemu *Volumina Legum*, wydania zasług pełnego ks. Stanisława Konarskiego, do przejrzania odłożone [...]. Uciekali się [oni] do *Voluminów*, mianowicie do zamieszczonych w tychże suffragiów, z których skwapliwie wypisywali ku wiecznej pamięci praszczurów swoich [...]”³⁴.

Skoro – z rozmaitych przyczyn – pierwodruk *Volumina Legum* stał się cenną rzadkością, powstał pomysł dokonania reedycji. Podjął się tego dzieła Józefat Ohryzko (1827-1890), prawnik, wydawca, działacz polityczny i sybirak. Pod koniec lat pięćdziesiątych XIX w. wydawał on w Petersburgu „Słowo”, czasopismo ukazujące się dwa razy w tygodniu i stojące na wysokim poziomie. Kiedy zostało ono zamknięte przez władze, Ohryzko, by wywiązać się ze swych zobowiązań wobec abonentów, dokonał reedycji *Volumina Legum*³⁵. Oczywiście, wywołał ów przedruk dość gorącą dyskusję, toczącą się w środowisku naukowym, w części opublikowaną na łamach krakowskiego „Czasu”³⁶. Przedruk, jako wygodniejszy w użyciu od wydania pijarskiego (Ohryzko zastosował druk dwukolumnowy mniejszą czcionką i na cieńszym papierze,

³⁴ O. P. [Oktaw Pietruski], *Odpowiedź na artykuł „Słowo o nowym wydaniu Voluminów Legum”, zamieszczony w numerze 167 „Czasu” z r. b., o ile takowy zawiera rozbiór mojej pracy pod tytułem „Elektorów poczet”, w r. 1845 ogłoszonej, „Czas”, 1859, nr 178.*

³⁵ Był to przedruk bez żadnych zmian merytorycznych w stosunku do oryginału, podający nawet na marginesach paginację pierwszego wydania (zaznaczoną jednak w sposób utrudniający precyzyjne określenie, w którym miejscu zaczyna się tekst danej strony), zawierający pewną liczbę błędów druku. Nad przebiegiem pracy wydawniczej czuwał znany później prawnik, Antoni Białecki. Por. S. Kieniewicz, *Ohryzko Józefat* [w:] PSB, t. XXIII, 1978, s. 654, oraz A. Moraczewski, *Białecki Antoni*, ibidem, t. II, 1936, s. 5.

Popularność przedruku Ohryzki, szybko sprzedanego, wynikała też stąd, iż wielu nabywców traktowało go jako surogat herbarza, doszukując się w *Volumina Legum* nazwisk swoich przodków.

³⁶ Witając z aprobatą projekt reedycji, zapowiedziany po raz pierwszy w „Czasie” nr 145 z 26 VI 1858 r., autor kryjący się pod monogramem P.Ż.S. w artykule *Słowo o nowym wydaniu Voluminów Legum* (ibidem, nr 167 z 23 VII 1859) zaproponował sczytywanie reedycji z pierwodrukami konstytucji, w celu usunięcia pomyłek, których przykłady podał. Podkreślał, że wadą wydania pijarskiego był brak niektórych sufragiów elekcyjnych, co już zauważył O. Pietruski, wydawca dzieła pt. *Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elektów: Jana Kazimierza r. 1648, Jana III r. 1674, Augusta II r. 1697 i Stanisława Augusta r. 1764, królów polskich*, Lwów 1845, przedmowa, s. IX.

Odpowiedział na to autor kryjący się pod monogramem A.B. (niewątpliwie Antoni Białecki, współpracownik Józefata Ohryzki, gdyż artykuł jego pt. *W sprawie przedruku Voluminów Legum*, „Czas” nr 260, z 12 XI 1859 i 261 z 13 XI 1859, nadesłany został do redakcji z Petersburga), broniąc koncepcji prostego przedruku. Przypomniiał, że trudom nowego wydania „podołać tylko mogą towarzystwa uczone lub rządy, na których rozporządzenie potężniejsze są środki”. Stwierdził też, że jak ongiś praca Konarskiego, tak i teraz edycja Ohryzki wywołała krytykę, iż jest to „rzecz nie na czasie”.

Tajemniczy P.Ż.S. rychło pośpieszył z repliką. W artykule pt. *Jeszcze w sprawie przedruku Voluminów Legum* („Czas” nr 281 z 7 XII 1859) wyjaśnił, iż popiera projekt reedycji, ale poprawniejszej, zaopatrzonej w przypisy, zawierające teksty wariantowe, jeśli np. różnią się między sobą edycje konstytucji sejmowych dokonywane w drukarniach Piotrkowczyka i Elerta.

przez co zmniejszył grubość i format tomów), używany jest w nauce do dziś³⁷. Pojawiły się – nigdy nie zrealizowane do końca – projekty zindeksowania *Voluminów Legum*³⁸.

Opis wydawnictwa

Volumen I:

Tytuł: *Leges*³⁹, *statuta, constitutiones, privilegia Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithvaniae, omniumque provinciarum annexarum, a comitis Visliciae anno 1347 celebratis, usque ad ultima Regni comitia*⁴⁰. *In typographia S.R.M. et Reipublicae Collegii Varsaviensis Scholarum Piarum, in unum opus absolutissimum, Collegii eiusdem opera, primum collecta et sumptibus publicis reimpressa, anno salutis humanae 1732*⁴¹. Na karcie nlb. 23v, to jest po tekście wstępu, znajduje się uzupełnienie tytułu: *Volumen primum, ab anno 1347 ad annum 1547 acta Reipublicae continens*.

Jest to tom o formacie folio (31 x 19,5 cm), którego karta tytułowa i następujące po niej 23 karty nie są liczbowane. Dalej następuje paginowanych stron 589 i 4 nieliczbowane; całość sygnowana jest dodatkowo literami: A – Dddddd.

Zawartość:

1: Dedykacja, zamieszczona na k. Ir nlb. (po karcie tytułowej): *Ad serenissimum potentissimum Augustum II, Poloniae regem, magnum ducem Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque. Ducem Saxoniae etc., Electorem S.R.I.* Dedykacja ta, obejmująca jedną kartę, podpisana jest ogólnie: *Collegium Varsaviense Scholarum Piarum*.

2: Od k.2r nlb.⁴²: przedmowa, zajmująca 21 kart, zatytułowana: *Ad Lectorem*. Napisana jest po łacinie, podpisał ją: *Stanislaus Konarski Scholarum Piarum, Varsaviae anno 1732, XV Kalendis Septembris*. Przedmowa, podzielona na paragrafy, merytorycznie podzielić się da na dwie części: pierwsza ma charakter wstępu edytorskiego, druga zaś stanowi zarys historii prawa polskiego.

W pierwszej części przedmowy Konarski wyjaśnił istotę systemu subskrypcyjnego, na którym oparło się wydawnictwo. Podziękował Józefowi Andrzejowi Załuskiemu, z którego bogatej biblioteki korzystał. Stwierdził następnie, że tom pierwszy wydawnictwa, obejmujący materiał sprzed czasów, kiedy ukazywały się regularnie druki sejmowe, przygotował na podstawie zbiorów: Łaskiego, Herburta, Januszowskiego i innych. Przyznał, iż nie udało się w ten sposób zgromadzić kompletu aktów prawnych – otrzymał bowiem do wglądu indeks pomników zawartych w krakowskim skarbcu koronnym i zorientował się w ich bogactwie. Edycję tych pomników, zachowanych w rękopisach, odłożyć należy do lepszych czasów⁴³. Zapowiedział rychłe

³⁷ W 1980 r. Wydawnictwa Artystyczne z Filmowe, działające w Warszawie, dokonały reprintu wydania Ohryzki, w nakładzie 800 egzemplarzy.

³⁸ Por. Antoni Sozański, *Regestr chronologiczny tytułów konstytucji zawartych w 4, 5, 6 i 7 tomie „Volumina Legum”, począwszy od zgonu Władysława IV (1648) aż do sejmu r. 1706 z dodatkiem regestru systematycznego*, Gdańsk 1876.

³⁹ Przy podawaniu tytułów, tu i poniżej, zrezygnowano z pisowni oryginału (gęsto i bez wyraźnych reguł stosującego duże litery) oraz unowocześniono interpunkcję.

⁴⁰ Niżej zamieszczona jest winieta, przedstawiająca kosz z kwiatami.

⁴¹ Na odwrocie karty tytułowej znajduje się rycina (nie zidentyfikowanego rytownika) przedstawiająca herb polski, to jest orła, otoczonego herbami ziem, na tle zasłony zwieńczonej koroną. Po bokach siedzą: Temida (z wagą) i Męstwo (z lwem u nogi). Pod ryciną łaciński czterowiersz.

⁴² Pod winietą, przedstawiającą słabo czytelny ornament roślinno-zwierzęcy, z trzema postaciami ludzkimi w centrum.

⁴³ Zaledwie w części zrealizował tę nadzieję Konarskiego Oswald Balzer, publikując III i część IV tomu *Corpus Iuris Polonici*. Dla większości tekstów, o jakich mówił Konarski, lepsze czasy jeszcze nie nadeszły.

wydanie dalszych tomów *usque ad praesentem diem*. W ostatnim tomie pomieszczony będzie generalny indeks, w którym wskazane też zostaną prawa zniesione oraz takie, które miały tylko czasową moc obowiązującą (*leges abrogatas vel certis duntaxat praescriptas temporibus*). Poszczególne tomy zaopatrzone będą w sumariusze, ułożone w porządku chronologicznym. Sam zaś materiał normatywny uporządkowany zostanie nie według dat powstawania, ale według dat zatwierdzenia poszczególnych aktów. Jeśli w toku pracy okaże się, że jakieś starsze prawa zostały pominięte, będzie się ich teksty gromadzić celem uzupełnienia na końcu edycji. Mimo że tom pierwszy zawiera akty prawne w języku łacińskim, nie będzie się z niego usuwać zdarzających się tu i ówdzie zlatynizowanych terminów polskich (*golotae seu servitia, bori seu sylvae, granities seu limites* itp.) – polecenia władzy nie są bowiem popisami retorycznymi.

W drugiej części przedmowy zamieścił Konarski zwięzły rys historyczny prawa polskiego. Jest to pierwsze tego typu dzieło w nauce polskiej i mimo wielu błędów oraz powierzchownych uogólnień zasługuje na uwagę⁴⁴. Dzięki lekturze kronik Mistrza Wincentego, Jana Długosza i Marcina Kromera zgromadził garść uwag *de legibus ante religionem christianam*, pisał o prawodawstwie Mieszka I („*Miecislai Regis*”) i jego następców, aż do Kazimierza Wielkiego; w tych już dalszych partiach rozważania Konarskiego, oparte na bogatszym materiale normatywnym, pogłębiały się. Omówił dalej rozwój władzy ustawodawczej w Polsce, polemizując z poglądami, które udział szlachty w stanowieniu praw wiązały z przywilejami nieszawskimi z 1454 r. i statutami Jana Olbrachta z 1496 r.; jego zdaniem, już od 1140 r., to jest od wiecu, realizującego testament Bolesława Krzywoustego, poparcie stanów dla aktów ustawodawczych monarchy było konieczne. Sam tytuł wydawnictwa, które rozpoczyna się od „sejmu wiślickiego 1347 roku”, dowodzi, że genezę parlamentaryzmu wiązał z wiecami. Omówił strukturę i funkcjonowanie władzy ustawodawczej, od sejmików, poprzez sejm, aż do publikacji uchwalonych norm prawnych. Przedstawił swój pogląd na istotę prawa (§§ 13 i 14: *Leges amplissimas esse; Leges decretorias esse; Leges perpetuas esse*) i zakończył przedmowę zbiorem maksym (*adagia*) poświęconych prawu, zaczerpniętych głównie z autorów starożytnych.

3: K.23r nlb.: *Testimonium Joannis Łaski [...] de lege super cantico Bogarodzica*. Tamże podany jest w języku polskim tekst Bogarodzicy. Na odwrocie tej karty znajduje się napis: *Volumen primum* (por. wyżej).

4: Od 1 do s. 589: teksty prawne. Rozpoczynają się one od Statutów Kazimierza Wielkiego (*Statuta Casimiri Magni Visliciae anno 1346*)⁴⁵ po których zamieszczony został przywilej koszycki z 1374 r. i dalsze akty, aż do przywileju Zygmunta Augusta z 1547 r., nadającego powiatowi bielskiemu prawo polskie⁴⁶. W różnorodnym materiale, zawartym w tym tomie (przywileje, statuty, akty inkorporacyjne, traktaty międzynarodowe, a także teksty, których nie da się zaliczyć do prawa polskiego)⁴⁷, od 1496 r. przeważać zaczęły konstytucje sejmowe⁴⁸. Teksty te, w całości publikowane są po łacinie; zmusiło to nawet wydawcę, iżby konstytucje sejmowe z 1543 r., których tekst autentyczny sporządzony był w języku polskim, przełożyć na łacinę.

⁴⁴ Omówił ten zarys bliżej St. Grodziski, *Poglądy Stanisława Konarskiego na rozwój prawa, w świetle jego wstępu do Volumina Legum* (CPH, t. V, 1953, s. 109-123).

⁴⁵ Była to data błędna, w czym zresztą wydawca sam się później zorientował. W żywej paginie data 1346 r. sięga do s. 7, a od s. 9 te same statuty noszą już datę 1347 r.

⁴⁶ Po tym tekście następują na s. 589 słowa: *Finis tomī primi*. Dalej zamieszczono ornament, wyobrażający kosz z kwiatami. Teksty prawne, aż do Zygmunta Starego (s. 357), nie zostały podzielone na poszczególne panowania.

⁴⁷ Na przykład *Statutum Luthconis, episcopi Cracoviensis; Bonifacius papa confirmat Carolinam; Confirmatio Carolinae per Johannem papam; Conventus monasterii Lubiensis pollicetur electum; Episcopus Posnaniensis promittit non procedere ad consecrationem futuri abbatis monasterii Lubiensis; Casimiro Stephanus palatinus Moldaviae praestat iuramentum; Alexander confirmat scriptum Nicolai Kotwicz de iure canonico*.

⁴⁸ Zawartość I tomu *Volumina Legum*, pod kątem widzenia źródeł, z jakich Stanisław Konarski czerpał, przeanalizowana została przez O. Balzera, *Przyczynki*, Kraków 1903. Niekiedy Konarski w registrach wyodrębniał kursywą akty, nie będące konstytucjami sejmowymi bądź uniwersalami paborowymi.

5: Ostatnie pięć nieliczbowanych stron zawiera: *Summarium privilegiorum et constitutionum, in Volumine I contentorum (1347-1550)*. Sumaryusz podaje datę każdego aktu, jego skrócony tytuł i stronę, na której się rozpoczyna⁴⁹.

Jak dowiódł Stanisław Estreicher⁵⁰, istniały co najmniej dwa wydania tego tomu. Drugie różniło się od pierwszego zarówno kształtem winiet, jak i dodatkową dedykacją, zamieszczoną po dedykacji dla króla Augusta II, w języku polskim: „Do najjaśniejszych Fryderyka Augusta i Ksawerego królewiczów polskich”. Ponieważ identyczna dedykacja otwiera tom szósty *Volumina Legum*, drukowany w 1739 r., przeto wnosić można, iż to przy tej okazji dokonano dodruku wyczerpanego zapewne tomu pierwszego.

Volumen II:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmiech koronnych od sejmu wiślickiego roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmu uchwalone⁵¹, w drukarni J.K.M. i Rzeczypospolitej, w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum sumptem publicum przedrukowane, roku Pańskiego 1733*. Na verso karty tytułowej: *Volumen secundum, ab anno 1550 ad annum 1609 acta Reipublicae continens*. Jest więc ten tytuł dość wiernym, choć nie dosłownym przekładem tytułu tomu pierwszego.

Tom ma format folio, identyczny jak tom pierwszy. Liczy (poza nie objętą numeracją kartą tytułową) stron 1113, numerowanych od 591 do 170452, oraz trzy nieliczbowane strony, zawierające registr⁵³. Na stronie 59154 znajduje się tytuł, odnoszący się do zawartości tomu: *Prawa i konstytucje za panowania Zygmunta Augusta*.

Zawartość: Konstytucje sejmowe, uniwersały i niekiedy związane z nimi instrukcje, inkorporacje, unie i inne akty prawne, uporządkowane według kolejności panujących (Zygmunt August, Henryk Walezy, Stefan Batory, Zygmunt III Waza), z wyodrębnieniem okresów bezkrólewia⁵⁵, z lat 1550-1609. Powoli, od czasów Zygmunta III (s. 1342) zamieszczać też zaczęto po konstytucjach koronnych konstytucje litewskie⁵⁶. Po s. 1704 znajduje się *Rejestr konstytucji i przywilejów koronnych, w tym tomie drugim zawartych*.

Kontynuowanie numeracji stron tomu pierwszego dowodzi, iż pierwotnie Konarski myślał o prowadzeniu numeracji ciągłej przez całość wydawnictwa. Zrezygnował z tego jednak po tomie drugim, zorientowawszy się w rozmiarach materiału.

Także i ten tom miał swoje dodruki. Co najmniej jeden z tych dodruków, pod tą samą datą, różnił się od pierwodruku jedynie sposobem odbicia winiet. Stwierdzić też można istnienie wydania tego tomu z 1788 r.: na karcie tytułowej, pod nieco inną winietą⁵⁷, napisano: *W drukarni*

⁴⁹ Po sumaryuszu także zamieszczono winietę, wyobrażającą (mniejszy od poprzedniego) wazon z kwiatami.

⁵⁰ *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 322.

⁵¹ Następuje dalej niezbyt wyraźnie odbity ornament o charakterze roślinno-linearnym.

⁵² Są one foliowane dodatkowo od A do Nnnnnnnnnn, według następującego systemu: A, A2, B, B2..., Aa, Aa2..., Aaa, Aaa2... itd.

⁵³ Po rejestrze odbito ornament, wyobrażający dwa kosze z kwiatami, stykające się swymi podstawami; po bokach dwa ptaki. W rejestrze, mimo że tom jest paginowany, numery stron podane są pod napisem: folio. Podobnie i w następnych tomach.

⁵⁴ Pod prostokątną winietą, identyczną jak w t. I, k.2r nlb.

⁵⁵ Zasadniczo na s. 839-867 zamieszczono akta z czasów bezkrólewia i elekcji Henryka Walezjusza, pt.: *Interregnum 1572* (innych aktów z czasów tego krótkiego panowania nie opublikowano). Od s. 867, pt.: *Acta sub Stephano rege*, i do s. 909, mamy też do czynienia z zespołem aktów prawnych z bezkrólewia i elekcji, aż do koronacji. Od s. 1046 do s. 1094, gdzie zaznaczono też: *Finis interregni* – zespół aktów prawnych z czasów elekcji Zygmunta III.

⁵⁶ *Sprawy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 1342; *Konstytucje W.X. Litewskiego*, s. 1629.

⁵⁷ Dodruk ten różni się od pierwodruku zarówno kształtem winiet, jak i rozmieszczeniem kustoszy. Por. *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 322.

J.K.M. i Rzeczypospolitej, w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum przedrukowane; roku Pańskiego 1788.

Volumen III:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących: na walnych sejmiech koronnych od sejmku wiślickiego roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmku uchwalone*⁵⁸, w drukarni J.K.M. i Rzeczypospolitej, w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum sumptem publicznym przedrukowane. Roku Pańskiego 1735. Na verso karty tytułowej: *Volumen tertium, ab anno 1609 ad annum 1640 acta Reipublicae continens.*

Tom, w tym samym co i poprzednie formacie folio, liczy (poza nie objętą numeracją kartą tytułową) stron 992 oraz kartę zawierającą regestr⁵⁹.

Zawartość: Wbrew określeniu zamieszczonemu na odwrocie karty tytułowej, tom ten zawiera konstytucje sejmowe koronne oraz litewskie, uniwersały i inne akty prawne nie od 1609, jak wspomina tytuł, lecz od 1611 r. Kończy się on na roku 1640, pod którą to datą znalazło się – zupełnie przypadkowo – jedno z laudów sejmiku relacyjnego krakowskiego⁶⁰. Ponieważ w tym okresie nastąpiła zmiana panowania, przeto na stronie 776 zamieszczono dodatkowy tytuł: *Przywileje i konstytucje sejmowe za panowania Jego Królewskiej Mości Władysława IV, roku Pańskiego MDCXXXIII*. Aktów z czasów bezkrólewia nie wyodrębniono, lecz częściowo pomieszczono je pod koniec panowania Zygmunta III (s. 719: *Acta interregni post mortem serenissimi et gloriosissimi olim Sigismundi III Regis Poloniae necnon Sveciae Regis haereditarii, pie in Domino ultima aprilis Varsaviae defuncti*), częściowo zaś na początku panowania Władysława IV (s. 776 i nn.: *Denuntiatio regis coronati; Litterae iuramenti praestiti; Confirmatio generalis iurium*).

Ponieważ od 1588 r. wiele na kolejnych sejmach mówiono o potrzebie „korektury prawa ziemskiego koronnego”, przeto dostały się do *Volumina Legum* niektóre prace przygotowawcze, jak Jana Swoszowskiego *Postępek prawny skrócony* z 1611 r. (s. 67-86). Dziełko to nie uzyskało mocy prawnej i pozostało prywatnym projektem⁶¹; jego umieszczenie w *Volumina Legum* umożliwiło mu jednak wywarcie pewnego wpływu na praktykę wymiaru sprawiedliwości – pisał bowiem Tadeusz Czacki, iż sam był obecny przy sprawie, gdzie tekst Swoszowskiego traktowano jako ustawę⁶².

Tom trzeci miał jeden (lub co najmniej jeden) dodruk, sporządzony w 1784 r. Na karcie tytułowej, poniżej odmiennej niż uprzednio winiety, zaznaczono: *W drukarni J.K.M. i Rzeczypospolitej, w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum przedrukowane; roku Pańskiego 1784*⁶³.

Volumen IV:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących: na walnych sejmiech koronnych od sejmku wiślickiego*

⁵⁸ Następuje tu dość słabo odbity ornament, identyczny jak na karcie tytułowej poprzedniego tomu.

⁵⁹ Na końcu karty 922, po tekście, znajduje się ornament, wyobrażający wazon z kwiatami. Pełen tytuł rejestru brzmi: *Regestr konstytucji i przywilejów koronnych, w tym tomie trzecim zawartych*. Dodatkowo t. III sygnowany jest od A do Hhhhhhhhh2.

⁶⁰ Nie jedyne; por. też s. 843-848: *Laudum województwa krakowskiego przy okazowaniu w r. 1634*.

⁶¹ Po części pomyłkę usprawiedliwia tekst konstytucji z 1613 r.: „Proces urodzonego Jana Swoszowskiego, podkomorzego lwowskiego, in Volumen Legum na przeszłym sejmie wpisany, iż się obywatelom państw naszych nie zda, kassujemy” (*Volumina Legum*, t. III, s. 193). O charakterze pracy J. Swoszowskiego por. też: *Bibliografia Estreichera*, t. 30, s. 114-115, oraz St. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów 1925, s. 227.

⁶² *O litewskich i polskich prawach*, wyd. K.J. Turowskiego, Kraków 1861, s. 49.

⁶³ Różni się ponadto ów dodruk od pierwodruku winietami oraz rozmieszczeniem kustoszy. Por. *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 323.

roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmku uchwalone⁶⁴, w drukarni J.K.Mci i Rzeczypospolitej w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum sumptem publicum przedrukowane, roku Pańskiego 1737. Na odwrocie karty tytułowej: *Volumen quartum, ab anno 1641 ad annum 1668, acta Reipublicae continens*.

Tom w tym samym co i poprzednie formacie folio, liczący (poza nie objętą numeracją kartą tytułową) stron 1068 oraz jedną kartę zawierającą registr⁶⁵.

Zawartość: Tom ten mieści konstytucje sejmowe koronne i litewskie, uniwersały i inne akta (np. traktat oliwski 1660 r.) z lat 1641-1668, zatem z czasów panowania Władysława IV oraz Jana Kazimierza. Znaczna część aktów z czasów bezkrólewia przyporządkowana została panowaniu Władysława IV, pod tytułem: *Acta interregni post mortem serenissimi et gloriosissimi olim Vladislai IV, Regis Poloniae, nec non Sveciae Regis haereditarii, pie in Domino die 20 Maii Mereciae defuncti, anno Domini MDCXLVIII* (s. 144). Panowanie Jana Kazimierza rozpoczyna się od osobnego tytułu na s. 256: *Przywileje i konstytucje sejmowe za panowania Jego Królewskiej Mości Jana Kazimierza, roku Pańskiego MDCXLIX*. Pierwszy akt to *Denuntiatio regis coronati*. Kończy się to panowanie aktem abdykacyjnym (s. 1016-1019), zatytułowanym jednak jako *Uchwała sejmku walnego koronnego* [...], po którym opublikowana została w tym tomie część aktów z czasów bezkrólewia (s. 1019: *Diploma reversale nomine statuum Sacrae Regiae Maiestati*; s. 1025: *[Interregnum 1668]*⁶⁶. *Konfederacja generalna Omnium Ordinum Regni et Magni Ducatus Lithvaniae na Konwokacji Głównej Warszawskiej uchwalona roku Pańskiego 1668, dnia 5 miesiąca nowembra*).

Na pewno nie miały charakteru ustawowego i przypadkowo znalazły się w tym tomie uchwały komisji powołanej przez sejm 1643 r. w sprawie cen za towary (s. 74-83); nawet gdyby uznać, iż zawierały one postanowienia zbliżone treściowo do uniwersałów poborowych, to był to tylko jeden, odosobniony akt tego rodzaju, wybrany spośród wielu podobnych, nie drukowanych.

Tom ten był wznowiony w 1786 r. Na karcie tytułowej po ornamencie (innego kształtu niż w pierwodruku) zaznaczono: *W drukarni J.K.Mci i Rzplitej w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum roku Pańskiego 1786 przedrukowane*⁶⁷.

Volumen V:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmiech koronnych od sejmku wiślickiego roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmku uchwalone*⁶⁸. *W drukarni J.K.Mci i Rzeczypospolitej w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum sumptem publicum przedrukowane, roku Pańskiego 1738*. Na odwrocie karty tytułowej: *Volumen quintum, ab anno 1669 ad annum 1697, acta Reipublicae continens*.

Tom w tym samym co i poprzednie formacie folio, liczący (poza nie objętą numeracją kartą tytułową) stron 989 oraz jedną stronę nieliczbowaną, zawierającą registr⁶⁹.

Zawartość: Tom rozpoczyna się od drugiej części aktów z czasów bezkrólewia po abdykacji Jana Kazimierza, zatytułowanych: *Porządek na sejmie walnym elekcji między Warszawą*

⁶⁴ Tu winieta przedstawiająca kwiaty w wazonie.

⁶⁵ Dodatkowo sygnowane są karty tego tomu od A do Ccccccccccc2. Na końcu tekstu, u dołu s. 1068 znajduje się ornament roślinny. Po registrze ornament przedstawiający kwiaty w wazonie.

⁶⁶ Wyodrębnienia tym tytułem w pijarskim wydaniu *Volumina Legum* brak. Uzupełnione to zostało w przedruku Jozafata Ohryzki, t. IV, s. 482, po uprzedniej informacji: „Koniec konstytucji za Jana Kazimierza”.

⁶⁷ Różni się ponadto ów dodruk od pierwodruku kształtem winiet, a także innym rozmieszczeniem kustoszy. Por. *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 323.

⁶⁸ W tym miejscu na karcie tytułowej pomieszczono ornament o charakterze roślinno-linearnym, inny niż w poprzednich tomach wydawnictwa.

⁶⁹ Dodatkowo tom sygnowany jest od A do Ggggggggggg2. Na s. 989 niewielki ornament roślinny. Registr nosi tytuł: *Registr konstytucji i przywilejów w tym tomie piątym zawartych*.

a *Wolą* (s. 1-40)⁷⁰. Zawiera więc część aktów z czasów bezkrólewia, przemieszanych z konstytucjami konwokacji⁷¹, oraz od s. 40, po tytule: *Przywileje i konstytucje sejmowe za panowania Jego Królewskiej Mości Michała I* – konstytucje sejmowe koronne i litewskie oraz inne akty prawne. Nie potrafiąco precyzyjnie określić początku kolejnego bezkrólewia, które rozpoczęło się 10 listopada 1673 r., to jest w okresie międzysesymowym⁷². Od s. 328, po tytule: *Przywileje i konstytucje sejmowe za panowania Jego Królewskiej Mości Jana III, roku Pańskiego MDCLXXVI* następuje część aktów bezkrólewia, konstytucje sejmowe koronne i litewskie z czasów Jana Sobieskiego i większość aktów bezkrólewia po jego śmierci (s. 835-989).

Pomiędzy aktami prawnymi, jakie opublikowano w tym tomie, znalazło się, zapewne przez pomyłkę, pismo polityczne o tytule: *Kaptur nowy na interregnum Królestwu Polskiemu zrobiony, prawem koronnym wolności prawdziwej i wolnej na zawsze elekcji podsztyty, anno Domini MDCLXXIII, J.S.G.K.L.* (s. 187-193). Autorem jego był prawdopodobnie książę Jan Stanisław Grabowski, kanclerz lwowski⁷³.

Tom piąty *Volumina Legum* prawdopodobnie nie miał dodruków⁷⁴.

Volumen VI:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmiech koronnych od sejmku wiślickiego roku 1347 aż do ostatniego sejmku uchwalone*⁷⁵. W drukarni J.K.Mci i Rzeczypospolitej w Collegium Warszawskim Scholarum Piarum sumptem publicznym przedrukowane, roku Pańskiego 1739. Na odwrocie karty tytułowej: *Volumen sextum, ab anno 1697 ad annum 1736 acta Reipublicae continens*.

Tom w tym samym co i poprzednie formacie folio, liczący kart nieliczbowanych 3 (karta tytułowa i dedykacja dla królewiczów Fryderyka Augusta i Ksawerego), stron 680⁷⁶ i 2 nieliczbowane, zawierające registr⁷⁷.

Zawartość:

1: Dedykacja „Do najjaśniejszych Fryderyka Augusta i Ksawerego królewiczów polskich, książąt elektoralnych saskich, panów i dobrodziejów” (karty nlb. 2 i 3).

2: Konstytucje sejmowe koronne i litewskie, zespół tekstów skarbowych z 1717 r. i inne akta z czasów Augusta II, poczynając od: *Denuntiatio regis coronati, Litterae iuramenti in fi-*

⁷⁰ Pod prostokątną winietą, jak w poprzednich tomach, ale bez osobnego tytułu. Natomiast zamieszczono formułę obiaty: *Actum in Curia Regia Varsaviensi, feria secunda post festum Visitationis Beatissimae Virginis Mariae proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo sexagesimo nono* [2 VII 1669], *Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia Varsaviensia personaliter veniens magnificus Felicianus Casimirus a Potok in Podhayce Potocki, subdapifer Regni, Krasnostaviensis, Sokaliensis, Robcyczensis etc. etc. capitaneus, equestris ordinis in conventu electionis novi regis proxime praeterito mareschalcus, eidem officio actum infrascriptum et electionem regis, pacta conventa, exorbitantias, suffragiaque ordinum Regni, ad acticandum obtulit de tenore qui sequitur tali [...]*.

⁷¹ Na przykład na s. 10-13: *Prolongacja Trybunału Lubelskiego: Reces W.X. Litewskiego; Assekuracja zasług od Rzplitej winnych urodzonego Matyasza Frąckiewicza Radzimińskiego [...]* należących.

⁷² Na s. 182-183 w żywej paginie napisano: „Subsidium Reip. na Sejmie warszawskim za Michała I, r.p. 1673”, ale już na s. 184-185, nad dalszym ciągiem tego samego aktu: „Subsidium Reip. na sejmie warszawskim podczas interregnum r.p. 1673”. Podkreślić należy, iż ów sejm warszawski trwał od 4 stycznia do 8 kwietnia 1673 r., zatem zakończył się na 7 miesięcy przed początkiem bezkrólewia.

⁷³ Por. szerzej na ten temat: S. Grodziski, *Projekt reform prawno-ustrojowych z r. 1673* (CPH, t. VIII, 1956, z. 1, s. 168-182). Mało prawdopodobne, iż ten właśnie człowiek dożył później druku *Volumina Legum* (por. wyżej przypis 24).

⁷⁴ W każdym razie nie zawiera żadnych na ten temat informacji *Bibliografia Estreichera*.

⁷⁵ W tym miejscu na karcie tytułowej pomieszczono ornament roślinno-linearny.

⁷⁶ Stronę tę wydrukowano błędnie jako 860 (i błąd ten powtórzyła *Bibliografia Estreichera*, t. 33, s. 323). Błędów w numeracji stron w tym tomie jest więcej, np. s. 534 zamiast 453, 344 zamiast 544.

⁷⁷ W odróżnieniu od poprzednich tomów, brak winiety zarówno po tekście, jak i po registrze.

nibus Regni, Litterae iuramenti coronationis, Confirmatio generalis iurium, z 28 września 1697 r. (s. 1-10), aż po konstytucje sejmowe z 1726 r. Pomiędzy tymi aktami normatywnymi znalazło się też jedno źródło związane z orzecznictwem, mianowicie *Deklaracja Trybunału Głównego Radomskiego super observantia exacta disciplinae militaris iuxta novellam legem* z 1717 r. (s. 388-392).

3: Informacja o błędzie, jaki zdarzył się podczas druku tegoż tomu (s. 501). Pierwotnie bowiem, po ostatnich konstytucjach sejmowych, wydanych za panowania Augusta II w 1726 r., pomieszczono *Postanowienia generalne stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego na zjeździe walnym pod Olkiennikami*⁷⁸. Błąd miał charakter podwójny: chronologiczny (tekst ten pochodził z 1700 r., a umieszczono go po konstytucjach sejmowych litewskich z 1726 r.) oraz merytoryczny – była to nie konstytucja sejmowa, lecz uchwała pospolitego ruszenia szlacheckiego w wojnie domowej przeciw Sapietom. Wydawcy, bardzo wcześnie zorientowawszy się w pomyłce, wycofali większość wydrukowanych już egzemplarzy tomu szóstego, usunęli zeń ten tekst i zastąpili go innymi, wymienionymi niżej w punkcie 4. Pozostało jednak kilka egzemplarzy nieskorygowanych, które zawierają owe „Postanowienia”⁷⁹.

4: Zespół akt dotyczących stosunku Inflant do Rzeczypospolitej: *Pacta subiectionis inter divum olim regem Sigismundum Augustum et Magistrum Ordinis Livoniae inita* (s. 503-514); *Privilegia nobilitatis a divo olim rege Sigismundo Augusto circa subiectionem universae Livoniae data* (s. 515-529); *Iuramentum regis Poloniae circa subiectionem praestitum* (s. 529-530); *Iuramentum ordinum Livoniae Sigismundo Augusto Vilnae per legatos praestitum* (s. 530-531); *Iuramentum Magistri Livoniae* (s. 531); *Incorporatio Ducatus Curlandiae et Semigaliae cum Regno Poloniae anno Domini 1569, Lublini* (s. 531-533); *Formula regiminis Ducatus Curlandiae ac Semigaliae anno Domini 1617 promulgata* (s. 533-544); *Formula iuramenti novo principi a nobilitate praestandi* (s. 544-546).

5: *Laudum Sredense o poddanych zbiegłych etc., przez konstytucję aprobowane*. Konstytucja sejmowa z roku 1633 (s. 546-548). Jest to uzupełnienie do tekstu konstytucji z 1633 r., która owo *laudum* aprobowana, nie podając jednak jego treści⁸⁰.

6: *Ius terrestre nobilitatis Prussiae correctum*, z 1598 r. (s. 549-572)⁸¹.

7: *Konstytucje sejmowe pacificationis dwuniedzielnego ekstraordynaryjnego warszawskiego roku Pańskiego MDCCXXXVI na dzień 25 miesiąca czerwca złożonego* (s. 573-680). W obrębie tych konstytucji zamieszczono też akta z czasów bezkrólewia po śmierci Augusta II.

Tom szósty *Volumina Legum* potraktowany został przez wydawców jako wypełnienie zobowiązania, zaznaczonego na karcie tytułowej, iż wydrukowane zostaną wszystkie teksty „aż do ostatniego sejmiku uchwalone”. Według stanu prawnego z roku 1739, kiedy opuszczał prasy drukarskie tom szósty wydawnictwa, teksty z 1736 r. były ostatnimi normami przez sejm przyjętymi, gdyż kolejny sejm w 1738 r. był zerwany i rozszedł się na niczym. Po części też wypełnione zostało zobowiązanie, że teksty praw pominiętych uzupełni się na końcu edycji – stąd

⁷⁸ Był to przedruk publikacji pt.: *Postanowienie generalne stanów W.X.Lit. wieczne i nigdy nienaruszone, na zjeździe walnym województw i powiatów, pospolitym ruszeniem pod Olkiennikami uchwalone. Roku Pańskiego 1700, w drukarni Akademii Wileńskiej Societatis Iesu* (folio, k. 33, sygnowane P2). Pomyłka wydawców co do charakteru tego tekstu jest o tyle uzasadniona, że zawiera on: Rotę przysięgi na dotrzymanie tego paktu; Ubezpieczenie granic W.X.L.; Roty przysięg wojska; *Declaratio poenarum contra oppressores* wolności (gdzie wymieniono Sapietów i ich przewinienia); Assekuracja generalnego pułkownika i naznaczenie komisarzów; Circumstancja dóbr książęnczy Nieburskiej; Summy skarbowi stołowemu J.K.M. należące; Ordynacja poczty W.X.Lit.; *Approbatio laudi generalis*. Immunitas dóbr duchownych i ziemskich W.X.Lit. i in. Por.: *Bibliografia Estreichera*, t. 25, s. 111-112.

⁷⁹ Wydawcy zobowiązali się, że drukarnia na żądanie właściciela takiego egzemplarza dokona odpowiedniej zmiany na poczekaniu. „Takich *cum hoc errore* egzemplarzy ledwie kilka zostać się może, przeciw półtora tysięcy poprawnych egzemplarzy” (s. 501).

⁸⁰ Por. *Volumina Legum*, t. III, s. 816: *Approbatia laudum wielkopolskiego*.

⁸¹ Druk tego tekstu w t. VI *Volumina Legum* opierał się na konstytucji z 1598 r. pt.: *Prawa pruskiego korektura* (*Volumina Legum*, t. II, s. 1466).

między konstytucjami z lat 1726 i 1736 znalazła się owa garść wcześniejszych aktów, może odnalezionych z czasem przez wydawców, może wskazanych im przez czytelników. Zgodnie z innym zobowiązaniem, należało teraz przystąpić do sporządzenia zapowiedzianego w tomie pierwszym generalnego indeksu; Konarski z Załuskim, licząc się z kontynuacjami, odłożyli tę pracę na dalszą przyszłość i już sami wykonać jej nie zdołali. Tom szósty prawdopodobnie nie miał dodruków⁸².

Volumen VII:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmiech koronnych od sejmu wiślickiego roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmu uchwalone*⁸³. W Warszawie, w drukarni J.K.Mci i Rzeczypospolitej u księży Scholarum Piarum roku Pańskiego 1782. Na odwrocie karty tytułowej: *Volumen septimum, ab anno 1764 ad annum 1768 acta Reipublicae continens*.

Tom w tym samym co i poprzednie formacie folio, liczący (poza nieliczbowaną kartą tytułową i dedykacją) stron 870 oraz kartę zawierającą registr⁸⁴.

Zawartość:

1: Dedykacja „Do Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego etc, pana miłościwego, podpisana przez x.x. *Scholarum Piarum Collegii Regii Varsaviensis*”⁸⁵.

2: Akta z czasów bezkrólewia, to jest: *Konfederacja generalna omnium ordinum Regni et Magni Ducatus Lithvaniae, na konwokacji głównej warszawskiej uchwalona dnia siódmego miesiąca maja, roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego sześćdziesiątego czwartego* (s. 1-110); *Konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego na teże konfederacji generalnej* (s. 111-192); *Akta sejmu walnego elekcji nowego króla roku 1764, dnia 27 miesiąca sierpnia* (s. 192-223); *Suffragia województw i ziem koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego [...]* (s. 223-299).

3: *Prawa i konstytucje zapanowania Stanisława Augusta 1764-1768* (s. 300-868).

4: *Registr konstytucji i przywilejów koronnych, w tomie VII zawartych (1764-1768)*.

Tom przygotowali pijarzy warszawscy już po śmierci zarówno Konarskiego, jak i Załuskiego. Koncepcję, ustaloną przez pierwszych wydawców, realizowali z drobiazgową dokładnością; jedyne różnice, jakie zaobserwować się dają, posiadają charakter zewnętrzny i wynikają z postępu techniki drukarskiej. Tom siódmy prawdopodobnie dodruków nie miał⁸⁶.

Volumen VIII:

Tytuł: *Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmach koronnych od sejmu wiślickiego roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmu uchwalone*⁸⁷. W Warszawie, w drukarni J.K.Mci

⁸² Nie zawiera na ten temat żadnych informacji *Bibliografia Estreichera*; mieliśmy jednak w rękach egzemplarze tomu szóstego, różniące się rozmieszczeniem kustoszy i numerów (np. na s. 677-678: Cccccc oraz Cccccc).

⁸³ Na karcie tytułowej ornament linearny. Na pierwszej karcie winieta, przedstawiająca herby Orła i Pogoni.

⁸⁴ Sygnowane dodatkowo od A do Bbbbbbbbbb.

⁸⁵ W dedykacji wyrażono wdzięczność królowi, że jego to staraniem sejmy na powrót dochodzą do skutku. Stwierdzono konieczność „poprawy niektórych praw dawnych” i uchwalenia nowych, „jakich czas i potrzeba wymagała”; w pełni aprobowano reformy, jakie już się do owego czasu dokonały i wyrażono nadzieję, że „na tym fundamencie dalszą dobrego rządu strukturę [...] potrafisz z czasem wprowadzić”.

⁸⁶ Nie zawiera na ten temat żadnych informacji *Bibliografia Estreichera*.

⁸⁷ Tu ornament przedstawiający stylizowany krajobraz: chata w otoczeniu drzew, w dali widok miasta. U góry karty pierwszej winieta wyobrażająca Fortunę, między dwoma rogami obfitości oraz emblematami symbolizującymi naukę, sztukę i wojnę.

i Rzeczypospolitej u księży Scholarum Piarum, roku Pańskiego 1782. Na odwrocie karty tytułowej: *Volumen octavum, ab anno 1775 ad annum 1780 acta Reipublicae continens.*

Tom ósmy – jak i poprzednie – w formacie folio, liczy 1 kartę nieliczbowaną (karta tytułowa), 983 strony i 1 kartę nieliczbowaną, zawierającą registr⁸⁸.

Zawartość:

1: *Konstytucje publiczne sejmu ekstraordynaryjnego warszawskiego pod węzłem generalnej konfederacji obojga narodów trwającego, roku 1773, dnia 19 kwietnia zaczętego, a z limity i sześciu prorogacji w roku 1775, przy utwierdzeniu dzieł generalnych konfederacji i rozwiązaniu onychże skończonego, za zgodą zgromadzonych i skonfederowanych stanów uchwalone* (s. 1-831).

2: *Konstytucje sejmu ordynaryjnego warszawskiego roku MDCCLXXVI od dnia 26 sierpnia aż do dnia 31 października, pod węzłem konfederacji generalnej obojga narodów agitującego się* (s. 831-944).

3: *Konstytucje sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześcioniedzielnego R.P. MDCCLXXVIII dnia 5 miesiąca października odprawującego się* (s. 944-961).

4: *Konstytucje sejmu walnego⁸⁹ ordynaryjnego warszawskiego sześcioniedzielnego, R.P. MDCCLXXX dnia 2 miesiąca października odprawującego się* (s. 962-983).

5: *Registr konstytucji i przywilejów koronnych w tym tomie ósmym zawartych. Stanisław August, król polski* (karta nlb.).

O ewentualnych dodrukach tomu ósmego nic nam nie wiadomo.

Volumen IX:

Tytuł: *Volumina Legum tom IX. Wydawnictwo Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności w Krakowie (z funduszu śp. ks. Adama Jakubowskiego)⁹⁰. Kraków, nakładem Akademii Umiejętności 1889 (k. nlb. 1.). Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących, na walnych sejmiech koronnych od sejmu wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego sejmu uchwalone. Volumen nonum, ab anno 1782 ad annum 1792 acta Reipublicae continens* (k. nlb. 2.).

Tom w formacie folio (28 x 19 cm), nie dostosowany rozmiarem do edycji pijarskiej. Wynikało to stąd, że format, papier i układ drukarski wzorowane były na petersburskim przedruku Jozafata Ohryzki. Liczy on 3 karty nieliczbowane (2 karty tytułowe i *Przedmowa*) i 503 strony, zadrukowane dwukolumnowo.

Zawartość:

1: *Przedmowa* (k. 3 nlb.), nie podpisana, datowana: Warszawa-Kraków, w marcu 1889 roku. Należy przypuszczać, że pisali ją wydawcy: Michał Bobrzyński, Adolf Pawiński i Michał Szymanowski.

2: *Konstytucje sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześcioniedzielnego roku Pańskiego MDCCCLXXXII dnia 30 miesiąca września odprawującego się* (s. 1-6).

3: *Konstytucje sejmu walnego ordynaryjnego grodzieńskiego sześcioniedzielnego roku Pańskiego MDCCCLXXXIV dnia 4 miesiąca października odprawującego się* (s. 7-29).

4: *Konstytucje sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześcioniedzielnego roku Pańskiego MDCCCLXXXVI dnia 2 miesiąca października odprawującego się* (s. 30-45).

5: *Konstytucje sejmu pod zwiazkiem konfederacji w Warszawie agitującego się, od dnia 7 października w roku 1788 do dnia 31 maja roku 1792* (s. 46-471).

⁸⁸ Sygnowane dodatkowo od A do Ggggggggggg. Po tekście (s. 983) ornament przedstawiający orla na kolumnie, pod baldachimem, otoczonego elementami roślinnymi. Po rejestrze ornament przedstawiający amorka otoczonego ozdobnikami roślinnymi.

⁸⁹ W oryginale pijarskiej edycji: *wolnego*. Błąd ten poprawiony został w wydaniu J. Ohryzki.

⁹⁰ Adam Jakubowski (1801-1882), rektor kolegium pijarskiego w Krakowie w latach 1839-1859. członek Krakowskiego Towarzystwa Naukowego, legował testamentem 5000 zł na kontynuowanie pijarskiej edycji *Volumina Legum*. Por. *Przedmowę do IX tomu oraz życiorys Jakubowskiego*, pióra Z. Kosieka w PSB, t. X, s. 381-382.

6: *Indeks*, zasadniczo rzeczowy, choć zawierający też niewielką liczbę haseł osobowych (s. 473-503). Indeks ten opracowany został przez Zbigniewa Kniaziółuckiego.

Inwentarze:

Jak wyżej wspomniano, technikę inwentaryzowania i wydawania drukiem streszczeń norm prawnych z powodzeniem w Polsce stosowano od XVII w.⁹¹ Kiedy poczęły się więc ukazywać *Volumina Legum*, była to technika wypróbowana. Od niej rozpoczął swą pracę wydawniczą Józef Andrzej Załuski⁹² i ostatecznie jako inwentarz – choć wydawca miał ambitniejsze zamierzenia – potraktowano w praktyce kompendium Kożuchowskiego⁹³.

Technikę tę zastosowano więc i do wydawnictwa *Volumina Legum*. Polegała ona na niewielkiej adaptacji dotychczasowych inwentarzy; podjął się jej pijar Arnolf Kazimierz Żeglicki, być może na zlecenie Stanisława Konarskiego⁹⁴, i opublikował swój *Inwentarz nowy* w 1754 roku⁹⁵. Było to dzieło udane, więc po wyczerpaniu nakładu postanowiono je kontynuować. Dokonał tego młodszy kolega Żeglickiego, pijar Teodor Waga⁹⁶, wychowanek Collegium Nobilium, a więc uczeń Konarskiego. Teodor Waga dzieło Żeglickiego nieco uszczegółowił, ale bynajmniej nie w tym celu, aby – jak to było do lat trzydziestych XVIII w. – zastępować lekturę pełnego tekstu⁹⁷.

⁹¹ Por. wyżej, II, tekst i przypis 11.

⁹² *Inwentarz konstytucyj koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, przez Macieja Marcjana Ładowskiego, sekretarza J.K.M., metrykanta kancelarii koronnej, od roku 1550 do roku 1683 krótko zebrany, a przez J.W.JMCi X. Józefa Jędrzeja na Załuskach Załuskiego, referendarza koronnego [...]* przydatkiem opuszczonych artykułów poprawiony i suplementem obszernym od roku 1683 aż do ostatniej konstytucji sejmu 1726 inclusive opatrzone [...], Lipsk 1733.

⁹³ St. Kożuchowski, *Konstytucje, statuta i przywileje koronne i W.X.Lit. na walnych sejmach od roku Pańskiego 1550 aż do roku 1726 uchwalone, ad idem Herburtu zebrane et ad ordinem alphabeti [...]*, Mokrsko 1732.

⁹⁴ W przedmowie „Do Czytelnika”, pomieszczonej na k.3 verso swego dzieła (por. niżej, przypis 95), stwierdził autor, że „Pracę tę zdała na mnie zwierzchność moja, z której się ku wygodzeniu publicznemu pożytkowi wymówić nie mógł [...]”. Być może ową zwierzchność uosabiał eksprowincjał Stanisław Konarski, który zajęty w owym czasie reformą szkolnictwa, nie mógł kontynuować pracy nad edycją *Volumina Legum*.

⁹⁵ Arnolf Kazimierz Żeglicki, *Inwentarz nowy praw, statutów, konstytucji koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, znajdujących się w sześciu tomach Voluminis Legum, niegdyś przez Macieja Marcjana Ładowskiego od roku Pańskiego 1550 do roku 1683, potym przez J.W. JMCi X. Józefa Jędrzeja Załuskiego referendarza koronnego, z przydatkiem opuszczonych artykułów aż do r. 1726 pracowicie i chwalebnie zebrany, a teraz przez [...] do roku 1736 z zebraniem statutu kontynuowany, nową kart liczbą ułatwiony i wcale dokończony roku Pańskiego 1754, w Warszawie [...]*. Inwentarz po hasle podawał rok, tom *Volumina Legum*, stronę, tytuł i paragraf. Hasła lub uzupełnienia nowe, nie znane Ładowskiemu i Załuskiemu, Żeglicki opatrzył gwiazdką (którą nazywał „asterysk”).

⁹⁶ Teodor Waga (1739-1801), *Inwentarz praw, statutów, konstytucji koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, znajdujących się w sześciu pierwszych tomach Voluminis Legum, niegdyś przez Macieja Marcjana Ładowskiego od roku Pańskiego 1550 do roku 1683, potym przez Imci x. Andrzeja Józefa Załuskiego referendarza na ów czas koronnego z przydatkiem opuszczonych artykułów aż do roku 1726 zebrany a przez x. Arnolfa Żeglickiego Scholarum Piarum zebraniem statutu pomnożony i do roku 1736 dociągniony, teraz przez x. Teodora Wagę Scholarum Piarum, z potrzebnymi dodatkami i poprawami na nowo przedrukowany*, Warszawa 1782 i wydanie powtórne 1789.

⁹⁷ „Biorąc [...] księgi praw krajowych w tym względzie, w jakim być sprawiedliwie uważane powinny, iż się historia prawodawstwa, odmian rządu, religii, obyczajów, oświecenia, potęgi i słabości, sławy i hańby, wzrostu i upadku, cnót i przestępstw narodowych – skądże tak ważną i potrzebną dla każdego ziomka wiadomość czerpać doskonale i obficie można, jeśli nie z oryginalnej ich obszerności? Która nikomu zaiste zbytnią zdawać się nie powinna, kto tylko pomnieć zechce, iż są to prawa wolnego narodu [...]” (ibidem, *Do czytelnika*).

Inwentarz Wagi (podobnie jak i Żeglickiego) obejmował sześć tomów *Volumina Legum*. W chwili jednak jego druku, to jest w roku 1782, ukazywały się już dwa dalsze tomy *Volumina Legum*, tj. tom siódmy i ósmy, obejmujące materiał normatywny z lat 1764-1780. Tym samym niezwykle staranny i przejrzyste opracowany inwentarz Wagi stał się niekompletny. Jednak zdecydowano się go nie przerabiać. Na osobiste zlecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego pijar Teodor Ostrowski, mimo młodego wieku znany już wówczas jako prawnik i publicysta, podjął się uzupełnienia inwentarza w osobnym tomie⁹⁸. W ten wreszcie sposób zapowiedź Konarskiego, iż *Volumina Legum* otrzymają generalny inwentarz, została – na miarę ówczesnych pojęć naukowych i potrzeb praktyki – spełniona.

Tabela druków, dodruków i przedruków *Volumina Legum*:

Tom	Wydanie pijarskie	Dodruki pijarskie	Przedruk Ohryzki	Inne
I	1732	1739	1859	1980 (reprint z Ohryzki)
II	1733	1733, 1788	1859	1980 (reprint z Ohryzki)
III	1735	1784	1859	1980 (reprint z Ohryzki)
IV	1737	1786	1859	1980 (reprint z Ohryzki)
V	1738	-	1860	1980 (reprint z Ohryzki)
VI	1739	-	1860	1980 (reprint z Ohryzki)
VII	1782	-	1860	1980 (reprint z Ohryzki)
VIII	1782	-	1860	1980 (reprint z Ohryzki)
IX	-	-	-	1889 wyd. AU, 1980 (reprint z wyd. AU.)
X	-	-	-	1952, wyd. PTPN
Inw.	1752 A. Żeglicki	-	-	-
Inw.	1782 T. Waga, wyd. 1	-	-	-
Inw.	1782 T. Ostrowski	1785 Suplement	1860	1980 (reprint z Ohryzki)
Inw.	1789 T. Waga, wyd. 2	-	1860	1980 (reprint z Ohryzki)

Chronologia prac nad edycją
Volumina Legum:

- 1732 Tom I
- 1733 Tom II
- 1735 Tom III
- 1737 Tom IV
- 1738 Tom V
- 1739 Tom VI, dodruk tomu I
- 1754 Inwentarz A. Żeglickiego
- 1782 Tom VII i VIII. Inwentarz T. Wagi, wyd. 1; Inwentarz T. Ostrowskiego
- 1784 Dodruk tomu III
- 1786 Dodruk tomu IV
- 1788 Dodruk tomu II
- 1789 Inwentarz T. Wagi, wyd. 2.
- 1859 Przedruk J. Ohryzki, tomów I-IV
- 1860 Przedruk J. Ohryzki, tomów V-VIII, Inwentarza T. Wagi (wyd. 2) i Inwentarza T. Ostrowskiego
- 1889 Tom IX, wydanie AU
- 1952 Tom X, wydanie PTPN
- 1980 Reprint wydania Ohryzki, tj. tomów I-VIII, obydwu Inwentarzy (T. Wagi, wyd. 2 i T. Ostrowskiego) oraz tomu IX. Podjęcie pracy nad edycją *Volumina Constitutionum*.

⁹⁸ Teodor Ostrowski (1750-1802), *Inwentarz nowy praw, traktatów i konstytucji koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego, w czasie bezkrólewia roku 1764 i zapanowania najjaśniejszego Stanisława Augusta do roku 1780 uchwalonych, na wzór inwentarza dawniejszego ułożony przez [...]*, Warszawa 1782.

W 1785 r. pijarzy warszawscy dodrukowali szesnastostronicowy *Suplement do inwentarza*, obejmujący konstytucje sejmów 1782 i 1784 roku.

Wartość badawcza

Volumina Legum, dzieło prywatne, służyć miało, zdaniem wydawców, praktyce prawnej pełniej i dokładniej niż dotychczasowe edycje. Być może, iż wydawcy żywili nadzieję, że *Volumina Legum* zyskają sankcję sejmową i nabiorą charakteru oficjalnego – ta ich nadzieja spełnić się miała dopiero w czasach Księstwa Warszawskiego. Spodziewali się też, że ich praca uzmysłowi sejmowi rozmiar trudności, wynikających „[...] z wielości, ciemnoty, wzajemnych przeciwności i różnych niedokładności praw, służących lub służyć mających za prawidła procesów jurysdycznych *omnis generis* w ojczyźnie naszej”⁹⁹ – zatem przybliży i ułatwi kodyfikację prawa. W tym zakresie mieli rację; na to zaś, iż do kodyfikacji prawa polskiego wówczas nie doszło, złożyły się inne przyczyny. Wreszcie przypuszczali, iż praca ich pobudzi zainteresowanie przeszłością prawa polskiego. W tym zakresie rola, jaką to dzieło spełniło, na pewno przeszła oczekiwania wydawców.

Na długo przedtem, zanim *Volumina Legum* utraciły swoje praktyczne znaczenie, posłużyły one za podstawę do badań naukowych. Pierwszym badaczem, który się na nich oparł, był Gotfryd Bogumił Lengnich (1689-1774); dzieło swoje pod tytułem *Ius publicum Regni Poloniae*¹⁰⁰ dedykował Józefowi Andrzejowi Załuskiemu. Powtórzył i rozwinął informacje Lengnicha pijar Wincenty Skrzetuski (1745-1791)¹⁰¹. Podstawy polskiego prawa sądowego zebrał – głównie właśnie na podstawie *Volumina Legum* – znany nam już twórca inwentarza, pijar Teodor Ostrowski¹⁰². Przepisy dotyczące spraw skarbowych i monetarnych zebrał i skomentował Michał Bernowicz¹⁰³. Choć dzieła te w niewielkim stopniu wydobyć się potrafiły ponad panującą wówczas metodę antykwaryczno-krytyczną, mówić można o początkach, a nawet wcale interesującym rozwoju nauki prawa polskiego, opartej na źródłach i pogłębionej w duchu myśli filozoficznej Oświecenia¹⁰⁴.

Przed nauką tą stanęły poważne zadania. Należało podjąć polemikę z oficjalnymi wypowiedziami Berlina, Wiednia i Petersburga, że zmiany graniczne z 1772 r. stanowią rewindykację ziem, bezprawnie przez Rzeczpospolitą zagarniętych; w niewielkim stopniu *Volumina Legum*, przede wszystkim zaś wydawnictwa Macieja Dogiela i jego następców polemikę z tym stanowiskiem umożliwiły¹⁰⁵. Należało przygotować grunt do prac nad reformą ustroju i kodyfikacją prawa¹⁰⁶. Trzeba było podjąć polemikę z zarzutami, stawianymi zarówno polskim tradycjom ustrojowo-prawnym, jak i reformom Sejmu Czteroletniego. Rychło niestety dyskusja ta przerodziła się w analizę przyczyn upadku Rzeczypospolitej.

Rozbiory Polski na krótko tylko zahamowały prace nad dziejami państwa i prawa polskiego. Prowadzone w trudnych warunkach, niemal bez podstaw organizacyjnych, wysiłkiem jed-

⁹⁹ Są to słowa z wstępu do konstytucji pt. *Zbiór praw sądowych*, powierzającej obowiązki kodyfikacyjne kanclerzowi Andrzejowi Zamoyskiemu, z 1776 r. (*Volumina Legum*, t. VIII, s. 875).

¹⁰⁰ G.B. Lengnich, *Ius publicum Regni Poloniae*, t. I-II, Gdańsk 1742; ed. 2, Gdańsk 1765-1766. Pierwsze polskie wydanie pt.: *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, t. I-II, ukazało się w Krakowie w 1761 r. Drugie, „nowe” wydanie ukazało się staraniem A.Z. Helcla w Krakowie w 1836 r. i służyć miało za podstawę wykładu historii ustroju Polski.

¹⁰¹ W. Skrzetuski, *Prawo polityczne narodu polskiego*, Warszawa, t. I: 1782, t. II: 1784.

¹⁰² T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane, rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione, dodatkami z prawa kanonicznego, magdeburskiego i chełmińskiego pomnożone, z porządkiem praw rzymskich ułożone*, t. I-II, Warszawa 1784 oraz wyd. 2, ibidem, 1787.

¹⁰³ M. Bernowicz, *Sumariusz praw i konstytucji sejmowych od roku 1764 do roku 1780 w materiach skarbowych i o sądach komisaryjów skarbu obojga narodów ustanowionych [...] zebrany*, Grodno 1782,

¹⁰⁴ Por. A. Vetulani, *Dzieje historii prawa w Polsce*, Kraków 1948, s. 6 i nn.: *Historia nauki polskiej*, t. II, pod red. B. Suchodolskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 417 i nn. (rozdziały pióra K. Opalka).

¹⁰⁵ Por. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, wyd. 2, Warszawa 1966, s. 590.

¹⁰⁶ Por. *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*, wyd. S. Borowski, Warszawa 1938.

nostek, prace te przynosiły imponujące wyniki. W ogólnych ramach nauki o przeszłości wyodrębniała się szybko historia prawa jako specjalna dyscyplina nauk prawnych. Zająć się ona musiała badaniem zniszczonego – w najżywszym stadium procesu odrodzenia – ustroju polskiego, a także prawem, które stopniowo wypierane było z obrotu przez systemy prawne państw zaborczych. Na tym etapie rozwoju historii prawa, w pierwszych dziesięcioleciach XIX w., *Volumina Legum*, przestając odgrywać rolę praktyczną jako zbiór prawa obowiązującego, stały się skarbnicą wiedzy o przeszłości ustrojowej.

Takie zadanie przyszło tej edycji spełniać do naszych czasów. W miarę rozwoju badań rosła jednak świadomość, że *Volumina Legum* nie zawierają nie tylko wszystkich *leges*, obowiązujących w dawnej Polsce, ale i nie wyczerpują wszystkich *constitutiones* sejmowych. Kiedy Jan Wincenty Bandtkie wydał *Ius Polonicum*¹⁰⁷, udostępniając nauce liczne wielkiej doniosłości ustawy średniowieczne, przestano sięgać do *Volumina Legum*, by szukać tam tekstu Paktu Koszyckiego czy innych zabytków, ogłoszonych przez Bandtkiego poprawnie, z podstawy rękopiśmiennej. Badania Romualda Hubego, a potem Antoniego Zygmunta Helcia spowodowały, że statuty Kazimierza Wielkiego cytowano za pośrednictwem *Volumina Legum* coraz rzadziej. Helcel podjął też myśl opublikowania możliwie pełnego zbioru ustaw staropolskich. Tak powstały w 1856 r. *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, które przeobrazić się miały z czasem w imponującą serię wydawniczą; dzięki temu też Helcel uchodzi za twórcę pierwszego programu wydawniczego w dziedzinie źródeł do historii staropolskiego ustroju i prawa¹⁰⁸.

Niemal równocześnie z działalnością Helcia, poświęconą ściśle historii prawa, powstał program edytorski o charakterze ogólnopolskim. Komisja Historyczna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego postanowiła w 1870 r. podjąć działalność wydawniczą w trzech kierunkach i przygotować odpowiadające im trzy serie, a mianowicie:

- a) *Monumenta Medii Aevi Historica* (poświęcone zabytkom piśmienniczym średniowiecza po rok 1506),
- b) *Acta Publica Regni Poloniae* (zawierające akta urzędowe, relacje, pisma i listy z lat 1506-1795),
- c) *Scriptores Rerum Polonicarum* (poświęcone dziełom historycznym, diariuszom, pamiętnikom itp.).

Idea tego podziału była prosta. Po rok 1506, przyjęty w dziejach polskich jako *terminus ad quem* średniowiecza, zamierzano opublikować drukiem zachowany materiał źródłowy w całości. Ponieważ dla źródeł historiograficznych i hagiograficznych przeznaczona była seria *Monumenta Poloniae Historica*, przeto *Monumenta Medii Aevi* objąć miały materiał dokumentowy, przez prawników głównie gromadzony i żywo interesujący historię prawa. Od daty granicznej 1506 roku, w przybliżeniu pokrywającej się z epoką szybkiego wzrostu ilości zachowanych źródeł pisanych, wydawnictwa te miały być poświęcone materiałowi wyselekcjonowanemu, odpowiednio do swej wartości. *Acta Publica* zgodnie ze swą nazwą zawierać miały ważniejsze z badawczego punktu widzenia akta urzędowe, również zatem i konstytucje sejmowe. W toku realizacji przeobraziły się one w *Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, częściowo pokrywające się z prowadzonym staraniem ośrodka poznańskiego wydawnictwem *Acta Tomiciana*¹⁰⁹.

W miarę rozwoju działalności edytorskiej, osiągnącej z końcem XIX w. imponujące tempo, uznano, iż pijarskie wydanie *Volumina Legum*, także w przedruku Jozafata Ohryzki, staje się dla potrzeb nauki niewystarczające. Na drugim zjeździe historyków polskich, odbytym w 1890 r. we Lwowie, Oswald Balzer wystąpił z nowym programem edytorskim, w którym

¹⁰⁷ J. W. Bandtkie, *Ius Polonicum codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis*, Varsaviae 1831.

¹⁰⁸ Bliżej na ten temat: St. Grodziski, *Działalność wydawnicza w dziedzinie źródeł do historii państwa i prawa polskiego*, CPH, t. XXXII, 1980, z. 2, s. 4 i nn.

¹⁰⁹ Trzydzieści tomów tej serii wydawniczej ukazało się w Poznaniu w latach 1852-1915, pod opieką Adama Tytusa i Jana Kantego Działyńskich. W drugiej połowie XX w. podjęto kontynuację tego zasłużonego wydawnictwa.

wykazał niedostatki dotychczasowych publikacji ustaw polskich i potrzebę ich powtórnego, a w wielu wypadkach pierwszego wydania¹¹⁰. Uwagi jego spotkały się z pełną akceptacją. W toku dyskusji wyrażono też pogląd, że równie pilne jak edycja średniowiecznych pomników prawa byłoby wydanie zabytków z czasów nowszych, od początków czasów nowożytnych, tj. od przełomu XV i XVI w. do rozbiorów; podkreślono, że w wydawnictwie tym należałoby uwzględnić nie tylko ustawy sejmowe, ale także rozporządzenia królewskie, mandaty, edykty i inne tym podobne zabytki.

Myśl tę podjęła Komisja Prawnicza Akademii Umiejętności. Na posiedzeniu 14 grudnia 1891 r. na wniosek prof. Bolesława Ulanowskiego Komisja uchwaliła rozpoczęcie prac nad nowym, krytycznym wydaniem ustaw polskich, zarówno średniowiecznych, jak i nowożytnych; planując tę edycję jako dzieło zbiorowe, zleciła kierownictwo działu średniowiecznego Bolesławowi Ulanowskiemu, zaś kierownictwo działu nowożytnego, ujętego wstępnie w datach 1506-1632, Oswaldowi Balzerowi. Tym samym edycja ta zastąpiłaby trzy pierwsze tomy *Volumina Legum*.

Okazało się jednak, że realizacja tego planu przekroczyła możliwości ówczesnego pokolenia badaczy polskich, tak obfitującego w talent i pracowitość. Pracę nad ustawami średniowiecznymi zahamowała potrzeba wyjaśnienia wielu problemów związanych zwłaszcza ze statutami Kazimierza Wielkiego¹¹¹. Praca nad działem nowożytnym dostarczyła po kilkuletniej kwerendzie planu tak olbrzymiego, że porzucono myśl doprowadzenia wydawnictwa do 1632 r., ograniczając je do roku 1548. Edycja *Corpus Iuris Polonici* – taką bowiem ostatecznie nazwę dla niej przyjęto – obejmująca ogół pomników ustawodawstwa polskiego w szerokim tego słowa znaczeniu¹¹², utknęła po ukazaniu się tomu III i części I tomu IV, zawierających materiał normatywny z lat 1506-1526¹¹³, czyli niewielką, środkową część wydawnictwa. Oswald Balzer, zająwszy się innymi tematami, nie kontynuował swej edycji do wojny światowej, nie powrócił do tych prac – mimo przekonania o ich potrzebie – w Polsce międzywojennej. Bolesław Ulanowski, który miał być wydawcą tomu I i II, pracy w tej dziedzinie już nie podjął, zmarł bowiem przedwcześnie w 1919 r. Choć zabrzmi to stwierdzenie pesymistycznie, to jednak powiedzieć można, iż w dużej mierze nie kontynuowano tego wydawnictwa ze względu na jego doskonałość, do dziś nieprześcigniony wzór precyzji i staranności edytorskiej¹¹⁴. Po II

¹¹⁰ Por.: *Pamiętnik Drugiego Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie*, I, nr 2, oraz II, s. 68 i nn. Także: O. Balzer: *Corpus Iuris Polonici Medii Aevi, program wydania zbioru ustaw polskich średniowiecznych oraz regesta tychże ustaw*, „Kwartalnik Historyczny”, t. V, 1891, s. 49-82 oraz 314-358 i osobno, Lwów 1891.

¹¹¹ Efektem tych prac były II i IV tom Archiwum Komisji Prawniczej, zawierające łacińskie teksty, oraz tom III, zawierający polskie przekłady zwodów prawa z XIV-XVI w.

¹¹² O. Balzer w swym programie (por. wyżej przypis 110) mówił o potrzebie pomieszczenia w wydawnictwie następujących kategorii źródeł: traktatów międzynarodowych; aktów normujących stosunek Polski do cesarstwa i papieża; aktów normujących stosunek Polski do państw lub prowincji pozostających z nią w trwałym związku (w tym unie, inkorporacje, nadawanie prawa polskiego itp.); aktów dotyczących sukcesji na tron polski; ogólnych zatwierdzeń praw; przywilejów ziemskich; statutów, konstytucji, dekretów, edyktów; uchwał podatkowych; niektórych norm dotyczących Kościoła i duchowieństwa i in.

Szło tu o źródła odnoszące się do Korony i złączonych z nią krajów oraz ziem: pruskich, mazowieckich, oświęcimskiej, Zatorskiej, a także terytoriów wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stąd edycja dzielić się miała na dwie sekcje: koronną i litewską, te zaś – na stosowną liczbę tomów. O. Balzer przewidywał, że całość obejmie prawdopodobnie około 40 tomów (przedmowa do *Corpus Iuris Polonici*, t. III, Kraków 1906, s. XIX), sam zaś liczył, że doprowadzi edycję do końca panowania Stefana Batorego, to jest po rok 1586.

¹¹³ *Corpus Iuris Polonici. Sectionis primae, privilegia, statuta, constitutiones, edicta, decreta, mandata Regnum Poloniae spectantia comprehendentis volumen tertium, annos 1506-1522 continens, typis mandavit adnotationibus instruxit Oswaldus Balzer*, Cracoviae, sumptibus Academiae Litterarum, 1906. Część I tomu IV ukazała się tamże, 1910 r.

¹¹⁴ Por. recenzję S. Kutrzeby z tegoż wydawnictwa, „Kwartalnik Historyczny”, t. XXI, 1907, z. 1, s. 121-128. Zakończył ją Kutrzeba słowami: „Jedno tylko życzenie może wyrazić każdy, kto tę książkę weźmie do ręki, by do tego poziomu wzniosły się wszystkie nasze wydawnictwa [...]”.

wojnie światowej próbowano powrócić do planu balzerowskiego i uzupełnić edycję *Corpus Iuris Polonici*¹¹⁵, jednak bezskutecznie. W miarę jak poczęto korygować program prac, ustalony ongiś przez Balzera i podjęto pierwsze czynności przygotowawcze, pojawiły się też liczne wątpliwości¹¹⁶. Dziś, przeglądając streszczenia ówczesnych dyskusji nad tym wydawnictwem, dojść można do wniosku, że poszukiwano koncepcji edytorskiej, pozbawionej wszelkich wad; skoro zaś jej nie znaleziono, to zrezygnowano z całego wydawnictwa.

Powstała więc sytuacja niekorzystna dla nauki. Nie kontynuowano wydawnictwa na możliwie najwyższym szczeblu techniki edytorskiej; nie pozwoliły na to skromnie określone możliwości organizacyjne, materialne i kadrowe rozwijającej się dopiero Polskiej Akademii Nauk. Tym samym trzeba było posługiwać się nadal wydawnictwem o zasługach dla nauki polskiej wielkich i nieprzemijających, ale nie odpowiadającym już wymogom wiedzy i potrzebom praktyki drugiej połowy XX w.

III. VOLUMINA CONSTITUTIONUM

Koncepcja wydawnictwa

Podjęcie przez nas niniejszej edycji nie oznacza, iżbyśmy kontynuację prac nad *Corpus Iuris Polonici* uważali za rzecz zbędną. Wyobrażamy sobie, iż w przyszłości (i to bynajmniej nie odległej) trzeba będzie do tej edycji powrócić, opublikować tomy I i II według projektu skorygowanego w 1952 r., uzupełnić wyczerpane już tomy III i część I tomu IV techniką rotaprintową oraz kontynuować dalsze tomy według znowelizowanego planu balzerowskiego, biorąc pod uwagę istnienie takich serii edytorskich, jak przede wszystkim *Acta Tomiciana*.

Niezależnie od tego programu, traktowanego jako program maksimum, przystępujemy do prac nad reedycją *Volumina Legum*.

Już w siedemdziesiątych latach naszego stulecia projekt reedycji *Volumina Legum* dyskutowano w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, powołując w tym celu radę redakcyjną pod przewodnictwem prof. dr hab. Moniki Senkowskiej-Gluck. Trudności organizacyjne, przede wszystkim zaś możliwość reedycji całości tego wydawnictwa techniką fotooffsetową spowodowały zmianę koncepcji. Dnia 14 października 1980 r. odbyło się posiedzenie rady redakcyjnej *Volumina Legum*¹¹⁷, na którym przedyskutowano i akceptowano propozycję edytorską, złożoną przez piszącego te słowa.

Mimo wielu zastrzeżeń¹¹⁸, postanowiono kontynuować pracę nad reedycją *Volumina Le-*

¹¹⁵ Komitet Nauk Prawnych PAN na posiedzeniu 25 maja 1952 r. powołał do życia Komisję Redakcyjną Wydawnictw Źródłowych, pod przewodnictwem Adama Vetulaniego. Postanowiono wówczas utworzyć serię pt. Pomniki Prawa Polskiego (kontynuację Starodawnych Prawa Polskiego Pomników) oraz kontynuować *Corpus Iuris Polonici*. Planowano, iż tom I do 1385 r. ukaże się pod redakcją J. Matuszewskiego, t. II do 1505 r. – pod redakcją A. Vetulaniego i tom IV, część 2, do 1548 r., pod redakcją J. Sawickiego (CPH, t. V, 1953, s. 326-327).

¹¹⁶ Świadczy o tym dyskusja na kolejnych konferencjach Komisji Redakcyjnej Wydawnictw Źródłowych 23 lutego 1954 r. (CPH, t. VI, 1954, z. 1), 5-6 września 1954 r. (ibidem, t. VII, 1955, z. 1), 18-20 czerwca 1956 (ibidem, t. IX, 1957, z. 1), 29-30 listopada 1957 r. (ibidem, t. X, 1958, z. 1).

¹¹⁷ Wzięli w niej udział: Juliusz Bardach, Stanisław Grodziski, Witold Maisel, Henryk Olszewski, Kazimierz Orzechowski. Pisemną opinię nadesłał Stanisław Płaza, niemożność przybycia usprawiedliwili Jerzy Michalski i Jerzy Senkowski. Przedmiotem obrad była zarówno wizja całości wydawnictwa, jak i konspekt I tomu, przygotowywanego przez Stanisława Grodziskiego (CPH, t. XXXIII, 1981, z. 1, s. 260-261). W Instytucie Historyczno-Prawnym Uniwersytetu Jagiellońskiego powstała Pracownia Wydawnictw Źródłowych (w składzie: Stanisław Grodziski, Wacław Uruszczak, Irena Dwornicka), m.in. celem poprowadzenia tej pracy.

¹¹⁸ Sformułował je przede wszystkim Ludwik Łysiak w trakcie dyskusji, która odbyła się na konferencji katedr historyczno-prawnych w Czarnym Potoku k. Krynicy, 16-18 września 1983 r., oraz w druku (*O wydawaniu źródeł historycznych – ankieta*, „Kwartalnik Historyczny”, t. LXXXX, 1983, z. 1, s. 144).

gum, wychodząc z założenia, iż fotooffset, oparty na przedruku Jozafata Ohryzki, zwiększy co najwyżej liczbę dostępnych w bibliotekach kompletów wydawnictwa, ale nie zaspokoi potrzeb badawczych.

W związku z tym ustalono, iż podjęta praca nie będzie stanowiła prostego przedruku, lecz w miarę możliwości pełne i oparte na nowoczesnych zasadach wydawnictwo konstytucji sejmowych. O sensownie określonym, nie nadmiernie rozbudowanym (by uniknąć losu wielu niedokończonych serii) ani nie nadmiernie zredukowanym aparacie edytorskim. Tym samym zdecydowano, że spośród tekstów zawartych w edycji pijarskiej pominie się te, które nie były produktem działalności ustawodawczej sejmu; w to miejsce postanowiono wzbogacić nową edycję o konstytucje i uniwersały sejmowe, przez Konarskiego i Załuskiego pominięte.

Decyzje te jednak spowodowały, iż wydawcy postanowili opatrzyć nową edycję innym nieco tytułem. Winien on odzwierciedlać fakt, że nie będą to już „Volumina Legum”, lecz tylko „Volumina Constitutionum”. Taka korekta wymaga zarówno semantycznego, jak i merytorycznego objaśnienia.

Łacina klasyczna pojęcia *lex* i *constitutio* wyraźnie rozgranicza, w żadnym wypadku nie traktując ich synonimicznie. Jeśli pod pojęciem *lex* rozumieć należy przepis prawny w szerokim tego słowa znaczeniu, także jako prawo bądź regułę¹¹⁹, to *constitutio* określa nam urząd, organizację, ale i konkretne postanowienie władzy¹²⁰. Jest więc *constitutio* określeniem węższym, choć i nie pokrywającym się co do swego zakresu z *lex* – i to zarówno w łacinie klasycznej, jak i w łacinie średniowiecznej oraz nowożytnej, stosowanej w Polsce. Pojmował to dobrze Konarski, który w tytule swego wydawnictwa terminów: *leges*, *statuta*, *constitutiones*, nie traktował bynajmniej jako oratorskiego nagromadzenia synonimów. Co rozumiano zatem pod pojęciem *constitutio*?

Przyjmuje się najczęściej, że kompetencje ustawodawcze sejmu polskiego określiła ustawa radomska *Nihil novi* z 1505 r., mówiąc: „Ponieważ prawa powszechne i ustawy dotyczą nie pojedynczego człowieka, lecz ogółu narodu, przeto na tym walnym sejmie radomskim wraz z wszystkimi Królestwa naszego prałatami, radami i posłami ziemskimi za słuszne i sprawiedliwe uznaliśmy, jakoż postanowiliśmy, iż dotąd i na przyszłe czasy nic nowego stanowionym być nie ma, przez Nas i naszych następców, bez wspólnego zezwolenia senatorów i posłów ziemskich, co by było z ujmą i ku uciążeniu Rzeczypospolitej oraz ze szkodą i krzywdą czyjąkolwiek, tudzież zmierzało ku zmianie prawa ogólnego i wolności publicznej”¹²¹.

Zatem, określając te kompetencje pozytywnie, do sejmu należało wszystko, co dotyczyło Rzeczypospolitej (jako całości, bądź jej wyodrębnionych części) i wprowadzało zmianę w zakresie obowiązującego dotychczas prawa. W praktyce ówczesnej rychło zaznaczyły się tendencje do interpretacji rozszerzającej te i tak rozległe kompetencje. Jan Łaski zaopatrzył konstytucję *Nihil novi* w rubrykę: *De non faciendis constitutionibus sine consensu consiliariorum et nuntiorum terrestrium*¹²².

Problem ten wzbudził duże zainteresowanie badawcze; stawał przed wszystkimi badaczami dziejów polskiego parlamentaryzmu. Tej sprawy dotyczyła jedna z ciekawszych dyskusji, tocząca się między Oswaldem Balzerem a Stanisławem Kutrzebą w latach poprzedzających I wojnę światową¹²³. Wiele w tej mierze uzupełniono w najnowszych publikac-

¹¹⁹ Por.: Słownik łacińsko-polski, pod red. M. Plezi, t. III, Warszawa 1969, s. 350.

¹²⁰ Ibidem, t. I, Warszawa 1959, s. 718.

¹²¹ *Volumina Legum*, t. I, s. 299-300. Posłużono się tu przekładem A. Pawińskiego, *Sejmiki ziemskie*, Warszawa 1895, s. 213.

¹²² *Commune incliti Regni Poloniae privilegium*, Cracoviae 1506, k. P IIIv. Rubrykę tę przejął Stanisław Konarski do *Volumina Legum* (t. I, s. 299), tym samym umacniając interpretację rozszerzającą.

¹²³ Por. S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, wyd. I, Lwów 1905; O. Balzer, *Z powodu nowego zarysu historii ustroju Polski* („Kwartalnik Historyczny”, t. XX, 1906, z. 1, s. 1-57; z. 2, s. 397-441); S. Kutrzeba, *Kilka kwestii z historii ustroju Polski, przyczynki i polemika* (ibidem, z. 2, s. 589-626).

jach¹²⁴. Najogólniej mówiąc, przyjęto, iż do sejmu – stopniowo swe kompetencje poszerzającego, do czego też służyła coraz to dowolniej interpretowana konstytucja *Nihil novi* – należało:

- a) ustawodawstwo w zakresie prawa sądowego i organizacji wymiaru sprawiedliwości;
- b) ustawodawstwo w zakresie prawa ustrojowego (regulacja stosunku Korony do terytoriów inkorporowanych i łączących się z nią na zasadzie unii);
- c) ustawodawstwo w zakresie praw stanowych (od problemów najogólniejszych do wręcz jednostkowych decyzji, np. aktów nadawania indygenatów czy nobilitacji);
- d) ustawodawstwo podatkowe;
- e) ustawodawstwo w kwestiach dotyczących organizacji obrony państwa, wojny i pospolitego ruszenia;
- f) ustawodawstwo w kwestiach administracyjnych;
- g) varia.

Samo to zestawienie, jak i kolejność, w jakiej wymieniono poszczególne grupy problemowe, budzić może rozmaite zastrzeżenia. Dziać się tak będzie dopóty, dopóki nie zostanie opracowany staranny indeks rzeczowy do całokształtu zachowanych statutów i konstytucji sejmowych z lat 1493-1793. Zanim nie ujrzy światła dziennego rozpoczynane tu wydawnictwo *Volumina Constitutionum*, badania w tej mierze stale napotykać będą istotne trudności.

Do chwili obecnej panuje powszechne przekonanie, że parlament dawnej Rzeczypospolitej był organem głównie ustawodawczym, a ustawodawstwo pochłaniało najwięcej czasu oraz wysiłku sejmowego. Jeśli wyjść z takiego założenia – a prowadzone w ostatnich dziesięcioleciach badania Władysława Czaplińskiego i jego szkoły bynajmniej tego nie potwierdzają – to ów produkt finalny, zebrany jak dotychczas głównie w *Volumina Legum*, nie okazuje się imponujący, zwłaszcza pod względem ilościowym. Sejmów między 1493 a 1793 r. odbyło się w Polsce blisko 240125; efekty pracy tych, które nie zostały zerwane, oprócz odrębnych druków, były opublikowane w wydawnictwie *Volumina Legum*, obejmującym zrazu 8, w końcu 10 tomów. Po bliższym zapoznaniu się z zawartością tych tomów, można stwierdzić, że wydawnictwo nie objęło wszystkich konstytucji sejmowych, chociaż zawiera sporo aktów, których nie da się w żadnym wypadku uznać za konstytucje.

W tej sytuacji postawić należy kilka pytań, zmierzających ku uściśleniu pojęcia konstytucji: kiedy pojawiły się konstytucje sejmowe i kiedy zyskały formę, którą można by nazwać typową? Jak się dzieliły? Jakie wymogi formalne spełniać musiała norma prawna, aby można ją zaliczyć do konstytucji sejmowych?

Odpowiedź na pierwsze pytanie: kiedy powstały konstytucje sejmowe, do dziś opiera się na badaniach Stanisława Kutrzeby. Twierdził on, że konstytucje, to uchwały sejmowe, które pojawiły się z końcem XV w., bowiem „od roku 1493 datuje się ostateczne [podkreślenie moje, S.G.] zorganizowanie polskiego sejmu”¹²⁶, zatem „najstarsze konstytucje, jakie się zachowały, powstały jako wynik sejmu piotrkowskiego z roku 1493”¹²⁷. Wprawdzie w badaniach, prowadzonych po II wojnie światowej, podejście bardziej ewolucyjne przeważało nad „instytucjonalnym” ujęciem Stanisława Kutrzeby¹²⁸, ale skorygowało ono poglądy na genezę

¹²⁴ W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506-1540*, Warszawa 1980, s. 127 i nn.; *Historia sejmu polskiego*, t. I (por. wyżej, przypis 2). Powtarzam tu sądy zawarte w artykule: *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ ustawodawczy. Konstytucje sejmowe – pojęcie i próba systematyki* (CPH, t. XXXV, 1983, z. 1, s. 163 i nn.)

¹²⁵ Liczbę tę podaję za obliczeniami Z. Wdowiszewskiego; por. *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 481-486.

¹²⁶ St. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*. Korona, wyd. VIII. Przejrzał i uzupełnił A. Vetulani, Warszawa 1949, s. 217.

¹²⁷ St. Kutrzeba, *Historia źródeł*, t. I, s. 190.

¹²⁸ Por. uwagi J. Bardacha [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. I, *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, s. 11-12.

polskiego parlamentaryzmu, natomiast kwestię pojawienia się pierwszych konstytucji sejmowych pozostawiło w dotychczasowym ujęciu¹²⁹. *Terminus ad quem* nie budził niczyjej wątpliwości: ostatnimi były konstytucje sejmu grodzieńskiego 1793 r.¹³⁰

Od samego też początku, zdaniem Stanisława Kutrzeby, uchwały sejmowe dzieliły się na dwie wielkie kategorie: konstytucje oraz uniwersały poborowe. Ta druga kategoria była jasna i zrozumiała, stąd mniej się nią zajmował; pierwsza jednak wymagała dodatkowych objaśnień. Kutrzeba dodawał więc komentarz, iż nazwa „konstytucja” nie była jeszcze w powszechnym użyciu od 1493 r., nie wszystkie też uchwały sejmowe jako konstytucje ogłaszano.

Pogląd Stanisława Kutrzeby opierał się na założeniu, że ukształtowaniu się sejmu towarzyszyło równoczesne pojawienie się nowej, uprzednio nie stosowanej formy – konstytucji. Pogląd ten warto, moim zdaniem, poddać kontroli.

Najstarszy termin źródłowy, używany w celu określenia produktu działalności ustawodawczej monarchów polskich (niezbyt częściej i niewystarczająco jeszcze źródłowo udokumentowanej) to termin: *statutum*. To, co postanowione, w dalszych znaczeniach: rozstrzygnięcie, rozporządzenie, ustawa. Terminu tego nie przekładano na język polski, stosując go w z lekka spolonizowanej formie: statut, statuty. W nauce przyjęło się przekonanie, iż statut tworzył prawo przedmiotowe, tym też odróżniając się od przywileju tworzącego prawo podmiotowe¹³¹. Oczywiście statut czy też przywilej nie były to jedyne określenia; znano bowiem i stosowano wiele innych, łącznie z terminem: *constitutio*.

Mówiono więc o śladach jakiegoś statutu Mieszka I w sprawie zachowania postów oraz jednożeństwa, ale o aktach z tej epoki *memoria potius quam notitia ad nostram aetatem pervenerit*¹³². Statutem nazwał Innocenty III postanowienia testamentu Bolesława Krzywoustego¹³³; statutami nazwali książęta Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Władysław Odonic i Kazimierz Opolski swoje przywileje, wydane w 1215 r.¹³⁴ *Statuta et privilegia* wydawał dla Żydów książę Bolesław Pobożny w 1264 r.¹³⁵ Statut – jako termin niewątpliwie potoczny – użyty został przez Kazimierza Wielkiego i za jego pośrednictwem rozpowszechniony.

Nic więc dziwnego, że wśród rozmaitych określeń ten właśnie termin stosowany był najczęściej w czasach kształtowania się parlamentaryzmu polskiego, kiedy monarcha nie występował już *pro foro externo* jako jedyny i samodzielny twórca normy prawnej. Były statuty aktami monarchy, ale nie monarchy samego, lecz władcy działającego publicznie, konkludującego normę po zasięgnięciu opinii zjazdu, rady, sejmu wreszcie; wyraźnym tego przykładem były *Statuta Vladislai Jagellonis [...] in eomentione-conventione generali totius Regni [...] in oppido Vartha [...] edita et promulgata*¹³⁶. Oto zestawienie garści ważniejszych aktów prawnych, według nazw, zawartych w samych tych aktach lub nadanych im w XV i XVI w.: *Statuta Casimiri III de expeditione bellica edita, per Vladislaum Jagellonem forsan anno 1433 et per Casimirum IV anno 1457 confirmata*¹³⁷; *Statuta Casimiri IV Jagellonidis Petricoviae anno 1447 promulgata*¹³⁸; *Statutum Casimiri IV Petricoviae anno 1451 promulgatum de pecu-*

¹²⁹ W. Uruszczak (ibidem, s. 97) ujmował to następująco: „Konstytucjami nazywano uchwały zapadające na sejmie za wspólną zgodą wszystkich uczestników sejmu. Były to akty normatywne o różnicowanym charakterze, przypominające zarówno dzisiejsze ustawy, jak akty niższego rzędu, w tym też decyzje administracyjne”.

¹³⁰ A. Vetulani w recenzji z X tomu *Volumina Legum* (CPH, t. V, 1953, s. 305) nie kwestionował „konstytucyjnego” charakteru ustaw grodzieńskich, lecz tylko pomysł uzupełnienia nimi edycji *Volumina Legum*.

¹³¹ St. Kutrzeba, *Historia źródeł*, t. I, s. 159.

¹³² *Volumina Legum*, t. I, *Ad Lectorem*, k. b 2r.

¹³³ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. I, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 6.

¹³⁴ *Kodeks dyplomatyczny Katedry Krakowskiej*, t. I, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 10.

¹³⁵ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, Poznań 1877, nr 605.

¹³⁶ *Volumina Legum*, t. I, s. 71.

¹³⁷ J.W. Bandtkie, *Ius Polonicum*, s. 235.

¹³⁸ Ibidem, s. 252. Wśród tychże statutów znajdowały się też *novae constitutiones et iura*.

*nia braccata*¹³⁹; *Conclusiones conventus Petricoviensis [...] anno 1456*¹⁴⁰; *Statuta Novae Civitatis Corczynensia de anno 1456*¹⁴¹; *Conclusiones conventionis generalis Petricoviensis anno 1459 tentae et celebratae*¹⁴²; *Articuli in conventione Novae Civitatis Korczyn 1465 facti et confirmati*¹⁴³; *Statuta Casimiri IV in villa Opatowiec anno 1474 facta*¹⁴⁴; *Statutum Casimiri IV anno 1475 in Nova Civitate Korczyn factum*¹⁴⁵.

Nic więc dziwnego, iż termin „statut” nie mógł wyjść z użycia w 1493 r., kiedy – jak stwierdził Stanisław Kutrzeba – pojawiły się pierwsze konstytucje sejmowe. Szczegółowa analiza źródłowa każe zachować w tej mierze znaczną ostrożność, aby uniknąć naginania wniosków ku z góry założonym koncepcjom, uniknąć ostrych cezur oraz nie przykładać do ówczesnych pojęć miar dzisiejszych, zbyt na ich użytek precyzyjnych. Normy, uchwalone w 1493 r., tradycyjnie nadal nazywano statutami¹⁴⁶, choć zawierały pewne nowe cechy, uwidocznione w protokole i eschatokole; oto treść najistotniejszych dla naszego problemu sformułowań:

Jan Olbracht, z łaski bożej król Polski, najwyższy książę Litwy, Rusi, Prus itd., pan i dziedzic, wspaniałemu Piotrowi z Kurozwęk, podskarbiemu naszego Królestwa i staroście krakowskiemu, z łaską naszą królewską. Wspaniały, wiernie nam drogi! Szczerości Twej nie jest obcym, że za zgodnym głosem, radą i rozmysłem wszystkich prałatów, baronów, dostojników zgromadzonych z Królestwa naszego, obecnych na tym sejmie, dla dobra państwa i pokoju tegoż Królestwa, także dla poddanych naszych należytego rządu, porządku i sprawiedliwości, sporządziliśmy, przygotowaliśmy, uchwaliliśmy konstytucje, statuty i dekryty, w spisanych niżej artykułach, w sposób następujący [...].

Po czym, na zakończenie: „[...] Dlatego Szczerości Twej poruczymy i zlecamy, chcąc to mieć w pełni, abyś wspomniane konstytucje, lauda i dekreta podał do wiadomości i przestrzegania [...]. Dano na sejmie walnym piotrkowskim 27 lutego 1493 roku”¹⁴⁷.

Niejasny też obraz daje analiza norm powstałych w 1496 r., od samego swego początku nazywanych Statutami Jana Olbrachta¹⁴⁸. Jest to bowiem pomnik, powstały przez połączenie dwu odrębnych części: przywilejów nieszawskich, zatwierdzonych przez Jana Olbrachta, oraz nowych przepisów, stanowiących krok naprzód w stosunku do norm, uchwalonych w 1493 r., też określanych jako statuty¹⁴⁹. Przedziela je tekst konfirmacji królewskiej, zawierający następujące sformułowania:

„[...] przywilej ten we wszystkich jego punktach, warunkach, objaśnieniach i artykułach, z niezawodnej wiedzy, łaskawości i cnoty Nam wrodzonej, za radą oraz wolą najjaśniejszych baronów i wszystkich posłów z poszczególnych ziem tu zgromadzonych zatwierdzamy

¹³⁹ Ibidem, s. 261.

¹⁴⁰ Ibidem, s. 294.

¹⁴¹ Ibidem, s. 297.

¹⁴² Ibidem, s. 306.

¹⁴³ Ibidem, s. 308.

¹⁴⁴ Ibidem, s. 313.

¹⁴⁵ Ibidem, s. 319.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 323: *Statuta Joannis Alberti regis, Petricoviae anno 1493 promulgata*. W tekście tego pomnika powtarzają się określenia: *statuta priora* (art. II), *statuta antiqua* lub *antiquiora* (IX–XI), *statuta nieszoviensia* (XXI) oraz także: *constitutiones antiquae* (XXI). Wielokrotnie użyty jest termin: *statuimus*.

¹⁴⁷ Ibidem, s. 323, 330. Przekład własny. Termin „sejm” (schyem, seim, sjem, szem, sgyem, ssyem) był już w szerokim użyciu od początku XV w. jako gromadzenie stanów o zasięgu ogólnopaństwowym lub terytorialnym. Por. Słownik Staropolski, t. VIII, z. 2, ed. PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 147.

¹⁴⁸ *Ioannes Albertus rex confirmat Casimiri IV statuta Niessoviae et in villa Opoki anno 1454 condita sua item complura adiicit Petricoviae anno 1496*. Jest to tytuł użyty przez Jana Łaskiego i powtórzony w *Volumina Legum*.

¹⁴⁹ W tekście powtarzają się określenia: *statuimus* lub *constituimus*, *statutum* (*Volumina Legum*, t. I, s. 257–260, 265, 266), *constitutio* (ibidem, s. 257, 262, 267, 272), *privilegium* (s. 262).

i spowodowaliśmy, by był zatwierdzony oraz na wieczne czasy zachowywany i przestrzegany [...].

My Jan Olbracht, z łaski bożej król Polski, po uprzedniej powszechnej i długotrwałej naradzie z prałatami, baronami, szlachtą, posłami ziemskimi i wszystkimi naszymi duchownymi oraz świeckimi poddanymi, na tym sejmie walnym piotrkowskim przebywającymi i reprezentującymi z pełną mocą co do nieobecnych całość tego Królestwa, nieco dodając do statutów i innych praw z dawna ustanowionych, nieco zaś na nowo dla wynikłych spraw świeżo ustanowiwszy, statuta i konstytucje nasze niżej spisane uznajemy za wydane i ustanowione przez Nas, wydajemy i ustanawiamy, jako na wieczne czasy trwałymi i zachowywanymi być mające¹⁵⁰.

Jak wynika z przytoczonych tu przykładów, norm z lat 1493-1496 nie nazywano ani jeszcze statutami, ani już konstytucjami. Używano natomiast częstego w tekstach owoczesnych nagromadzenia terminów, traktowanych niemal jako synonimy: statuty, konstytucje, przywileje, lauda, dekrety. Natomiast w tekstach tych wyraźnie podkreślano, że powstawały one na sejmach walnych (*in conventione generali*). Jest to właśnie nowość, nie bez istotnego znaczenia.

Termin: statut, statuty – używany w stosunku do uchwał sejmowych – długi jeszcze miał żywot. Stosowano go w XVI w. co najmniej do czasów, kiedy w tekstach normatywnych przeważał język polski, a sporadycznie nawet i później¹⁵¹. Co ważne, jeszcze dłużej utrzymywał się w pracach prawniczych: zarówno w zbiorach norm prawnych¹⁵², jak i w kompendiach¹⁵³.

W tym stanie rzeczy uzasadniony wydaje się następujący wniosek: pogląd Stanisława Kutrzeby o pełnej synchronizacji procesu organizowania się sejmów oraz powstawania konstytucji sejmowych wymaga skorygowania. Forma działalności normotwórczej nie rozwijała się bowiem równolegle ze strukturą sejmów. Kiedy ów sejm tworzył się w drugiej połowie XV w., zyskując pod koniec stulecia dość już wyraźny skład oraz strukturę, to forma, w jakiej jawiły się jego uchwały, daleka była jeszcze od stabilizacji; nie było to zresztą możliwe, skoro nie zostały jeszcze ustabilizowane kompetencje sejmów, a kiedy się tym zajęto, to konstytucja *Nihil novi* określiła je tak ogólnie. Nie sprzyjał krzepnięciu tej formy brak jasnego regulaminu obrad. Nie sprzyjał też temu tradycjonalizm, niechętnie traktujący wszelkie *novae institutiones*. Stąd

¹⁵⁰ *Volumina Legum*, t. I, s. 255. Przekład własny.

¹⁵¹ Statutami nazywano uchwały sejmowe z 1507 r. (por. CIP t. III, nr 6, s. 17 i nn.), 1511 r. (ibidem, nr 69, s. 149 i nn.), a także dwóch sejmów z 1520 r. (ibidem, nr 228, s. 559 i nr 239, s. 586. Por. zwłaszcza przypisy tekstowe do tytułów tych aktów).

¹⁵² Por. najstarszy druk ustaw polskich z 1488 r.: *Constitutiones et statuta vel sintagmata provincialia incliti regni Poloniae*. Zbiór (potocznie tylko nazywany Statutem) Jana Łaskiego nosi tytuł: *Commune incliti regni Poloniae privilegium, constitutionum et indultuum [...]*, Cracoviae 1506. Zbiorowe wydanie konstytucji z pierwszego okresu panowania Zygmunta I, obejmujące materiał normatywny z lat 1507-1523, we wszystkich swoich dziesięciu edycjach (dziewięć w Krakowie 1524 r., jedna w Zamościu 1602 r.) nosiło tytuł: *Statuta Serenissimi Domini Sigismundi I*. Kontynuacje miały już inne tytuły: *Konstytucje i przywileje na walnych sejmach koronnych od roku 1550 aż do roku 1569 uchwalone [...]* (Kraków 1569, dwie edycje) oraz: *Konstytucje, statuta i przywileje na walnych sejmiech koronnych od roku Pańskiego 1550 aż do roku 1578 uchwalone* (Kraków 1579 oraz kolejne edycje, do 1581 r., ibidem).

¹⁵³ Jakub Przyłuski, który w 1548 r. wydał *Statuta Regni Poloniae*, podstawowe swoje dzieło zatytułował: *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae* (Kraków 1553). Jan Sierakowski opracował *Statutorum Regni Poloniae methodus* (Wilno 1554). Szeroko rozpowszechnione prace Jana Herburtu nosiły tytuły: *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* (wydania z lat 1563, 1569, 1613, 1620, 1693, 1756) oraz *Statuta i przywileje koronne z łacińskiego języka na polskie przełożone* (1570). Stanisław Sarnicki wydał: *Statuta i metryka przywilejów koronnych* (1594). Jan Januszowski opracował: *Promptuarium statutorum omnium et constitutionum Regni Poloniae* (1604); Teodor Zawacki napisał: *Compendium to jest krótkie zebranie wszystkich a wszystkich praw, statutów i konstytucji koronnych aż do r. 1613 inclusive* (1614). Jest to garść przykładów, dotyczących dzieł bardziej znanych i używanych w praktyce.

ów wyraźny asynchronizm: istniał już sejm (składną także będący instytucją w tym kształcie nową), ale jego uchwały długo jeszcze trzymały się form z uprzedniej epoki: statutu czy przywileju. Konstytucja sejmowa była więc od samego sejmu kategorią późniejszą.

Drugie z postawionych uprzednio pytań brzmiało: jak się dzieliły konstytucje sejmowe?

Jak wiadomo, progiem rozwoju zarówno demokracji szlacheckiej, jak i całego parlamentaryzmu, były przywileje nieszwabskie, a zwłaszcza przepis, który brzmiał następująco: „Przyrzekamy również, że nie będziemy tworzyć żadnych nowych konstytucji ani nie będziemy zlecali pociągać ziemian do wojny bez uchwał sejmikowych w poszczególnych ziemiach”¹⁵⁴.

Obok stanowienia nowych praw – do czego nawiąże niebawem konstytucja *Nihil novi* i jej ponowienie w 1538 r. – w praktyce zaś obok uchwalania podatków (bo o to szło w pierwszej kolejności i dlatego podporządkowano tę sprawę najpierw sejmikom, potem sejmowi) nader ważną kompetencją było prawo współdecyzji szlachty o pospolitym ruszeniu. Podkreślano to często tak w ówczesnej i późniejszej publicystyce, jak i w nauce.

Tymczasem studium źródłowe tekstów uchwał sejmowych owej hierarchii nie potwierdza. Podstawowy i niemal jedyny wyraźnie zaznaczony podział uchwał sejmowych to odróżnienie konstytucji i uniwersałów poborowych, przy czym właśnie uniwersały wyodrębniły się najwcześniej, już w pierwszej ćwierci XVI w., uzyskując określoną, często powielaną i niewielkim zmianom ulegającą formę. Chyba z tych względów budziły tak małe zainteresowanie badawcze. Tymczasem świadczy to o podstawowej roli, jaką w genezie i rozwoju parlamentaryzmu polskiego odgrywały kwestie podatkowe – identycznie zresztą, jak i w dziejach innych wielkich systemów parlamentarnych. Gdyby nie to, że taka była kolejność źródłowa (uniwersały szły zazwyczaj po konstytucjach), to biorąc pod uwagę szybsze skryształizowanie się uniwersałów, słuszniej byłoby mówić o podziale uchwał sejmowych na uniwersały i konstytucje, a nie odwrotnie.

Natomiast tym podziałem nie uwidoczniły się uchwały, dotyczące powołania pospolitego ruszenia. Spotkać się nawet można z tak dziwnymi zjawiskami, że sejm zwołany został jako extraordinary dla obrony państwa, w tym też dla podjęcia decyzji o pospolitym ruszeniu – ale nie widać tego zupełnie, gdy patrzymy na ten sejm przez pryzmat pozostałych po nim konstytucji. Nader często zdarzało się, że uchwały, upoważniające króla do zwołania pospolitego ruszenia, nie były nawet spisywane i publikowane wśród konstytucji. Powoływał się na nie król dopiero wtedy, kiedy wydawał *litterae restium* – uniwersały, gromadzące szlachtę na wojnę – zwane pospolicie wiciami¹⁵⁵. Choć więc te ostatnie mają charakter zarządzeń wykonawczych w stosunku do decyzji podjętych na sejmie choćby w formie ustnej, winny być naszym zdaniem w niniejszym wydawnictwie uwzględnione.

Inna systematyzacja uchwał sejmowych to podział przeprowadzony z punktu widzenia trwałości ich mocy obowiązującej: *constitutiones perpetuae* i *constitutiones temporales*, tzn. konstytucje wieczne oraz czasowe.

Konstytucje wieczne uważano zawsze za bezwzględnie ważniejsze; dbano o ich należyłą publikację i w drukach sejmowych umieszczano je na czele. Do norm czasowo obowiązujących przywiązywano znacznie mniejszą wagę, do tego stopnia, iż nawet nie zawsze publikowano je drukiem. Tymczasem ich analiza pod względem rzeczowym prowadzi do zgoła interesujących wniosków: konstytucje czasowe to właśnie często decyzje o zwołaniu pospolitego ruszenia na tę lub inną wojnę, przepisy o obozowaniu, o szczegółach związanych z wyprawą na nieprzyjaciela, o sposobach wynagradzania szkód, wyrządzonych podczas wojny własnym obywatelom. Jeśli *constitutiones perpetuae* nieraz pozostawały na papierze – np. wielokrotnie powtarzane normy przeciwko zbiegostwu chłopów, przepisy *de securitate publica*, zasady lustracji dóbr koronnych, polecenia uszlachniania rzek itp. – to *constitutiones temporales* częściej osiągały swój skutek: pospolite ruszenie odbywało się i choćby nie osiągnęło sukcesu, to polecenie zawarte w konstytucji zostało wykonane. Pomijanie takich norm, tylko dlatego że ich

¹⁵⁴ „Item pollicemur, quod nullas novas constitutiones faciemus neque terrigenis ad bellum moveri mandabimus, absque conventione communi in singulis terris instituenda [...]” (*Volumina Legum*, t. I, s. 254).

¹⁵⁵ Por. *Acta Tomiciana*, t. II, ed. T. Działyński, Poznań 1852, nr 312-313, s. 235-236.

moc obowiązująca osiągnęła stosowny skutek – byłoby błędem. Nawet w takim wypadku, jeśli niektóre z owych *constitutiones temporales* stanowiły proste decyzje administracyjne. Może w innym nieco świetle przedstawi się nam ów sejm, jeśli stwierdzimy, jak wiele z jego dyspozycji, choćby o czasowej tylko mocy obowiązującej, weszło w życie.

Jak już była o tym mowa, termin *constitutio* znany był prawu polskiemu od dawna, i choć w źródłach z XV w. rzadziej stosowany niż termin *statutum*, przecież nie wiązał się tylko z sejmem. Co więcej, miał on równie szeroki i nieprecyzyjny charakter co i inne podobne terminy. Wspomniany już podział uchwał sejmowych na uniwersały i konstytucje bynajmniej nie wyczerpuje całości zakresu: znane są nam bowiem konstytucje wydane na sejmie, ale nie publikowane razem z innymi uchwałami sejmowymi, bądź akty wydane na sejmie w formie przywileju, co do których rodzą się wątpliwości, czy w ogóle mamy tu do czynienia z konstytucją¹⁵⁶. Znane są wreszcie akty nazywane konstytucjami, ale wydawane przez sejmiki generalne¹⁵⁷.

Wreszcie kolejne pytanie: jakie wymogi formalne spełniać winny były uchwały sejmowe, by można je zaliczyć do konstytucji?

Pojęciem *constitutio* posługiwano się potocznie w węższym bądź szerszym znaczeniu. Określano tym terminem albo poszczególne uchwały, z reguły, a w każdym razie od czasów Jana Łaskiego opatrywane w rękopisie bądź druku osobnymi tytułami, albo całość uchwał danego sejmu, z wyjątkiem podatkowych, a także z wyjątkiem aktów okazjonalnie przez króla podejmowanych na sejmie, należących zaś do codziennej rutyny sprawowania władzy¹⁵⁸.

Bynajmniej nie uważano konstytucji za akty prawne wyższego rzędu – ani w stosunku do innych uchwał sejmowych, ani w stosunku do norm, wydawanych przez monarchę. Zasada, że uchwały sejmowe podejmowane są *nemine contradicente*, utrudniała wyodrębnianie się norm o charakterze fundamentalnym.

Konstytucje jednego sejmu tworzyły z biegiem czasu coraz wyraźniejszą całość formalną, powiązaną wstępem, zakończeniem oraz jednolitą (tak w rękopisie, jak i w druku) szatą graficzną. We wstępie określony był rodzaj sejmu, podane imię króla, za którego panowania normy były wydane (chyba, iż był to później sejm konwokacyjny), skrócony tytuł królewski, salutacja. Z rzadka tylko podawano bliższe okoliczności, towarzyszące danemu sejmowi, jeśli np. był to sejm extraordinaryjny. W zakończeniu znajdowała się datacja (zazwyczaj podawano dla całości obrad datę ich rozpoczęcia), z określeniem, który był to rok panowania danego monarchy, oraz formuła: *Ad mandatum Sacrae Regiae Maiestatis proprium*, która po spolonizowaniu brzmiała: „Na własne Króla Jegomości rozkazanie”. Z początkiem XVII w. pojawił się podpis marszałka izby poselskiej, który – od 1636 r. – wyparł formułę królewską¹⁵⁹.

¹⁵⁶ Por.: *Litterae terrigenis Regni ob laudatas in conventu generali contributiones publicas indemnitate caventes*, z 8 III 1507 r. (CIP, t. III, nr 13, s. 49; sformułowanie tego i następnych tytułów pochodzi od O. Balzera); *Litterae terrigenis Minoris Poloniae ob laudatum novum defendendi modum indemnitate caventes*, z 1 maja 1513 r. (ibidem, nr 137, s. 282 i nn.); *Litterae terrigenis Regni ob expeditionem generalem in bello Pruthenico ad praesens gesto absque consensu conventuum Regni generalis et particularium terrestrium indictam indemnitate caventes*, 30 listopada 1520 r. (ibidem, nr 240, s. 589 i nn.).

¹⁵⁷ Wątpliwości mogą budzić *Conclusiones et decreta conventus generalis terrarum Maioris Poloniae ordinationem Regni defendendi continentes* (ibidem, nr 133, s. 268 i nn.), gdyż od lutego do kwietnia 1513 r. odbyły się sejmiki generalne zamiast sejmu walnego. Te i następne (*Conclusiones conventus generalis terrarum Minoris Poloniae*, ibidem, nr 134, s. 274 i nn.) zostały następnie zacytowane jako *constitutiones* (ibidem, nr 145, s. 295).

¹⁵⁸ Wpisy do Metryki Koronnej dawały pełniejszy obraz działalności sejmu niż druki konstytucji. Por. *Matricularum Regni Poloniae summaria*, ed. T. Wierzbowski, t. III (1908) i następne.

¹⁵⁹ O formie konstytucji sejmowych pisali w ostatnich latach: W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506-1540*, s. 187 i nn.; H. Olszewski, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652-1763. Prawo – praktyka – teoria – programy*, Poznań 1966, s. 362-366; R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764-1793*, Warszawa-Poznań 1973, s. 151-152. Lukę, obejmującą drugą połowę XVI i pierwszą połowę XVII w. częściowo wypełniają A. Sucheni-Grabowska i W. Czapliński (*Historia sejmu polskiego*, t. I). Pozwala to na zarysowanie całości procesu kształtowania się tej formy.

Niestety, konstytucje jednego sejmiku nie stanowiły całości merytorycznej. Zasadniczo rozpoczynały się od kwestii dotyczących bezpieczeństwa państwa i innych spraw ważnych, określonych w drugiej połowie XVIII w. jako *materie status*, wspomnianych w legacji królewskiej na sejmiki lub wniesionych przez izby. Następnie przechodziły ku sprawom partykularnym, dotyczącym poszczególnych prowincji, ziem, miejscowości czy jednostek („prywaty”). Była to jednak teoria, reguła zawierająca więcej wyjątków niż potwierdzeń¹⁶⁰.

Wynikało to z kilku przyczyn: zarówno samego toku obrad (w zasadzie bowiem konstytucje spisywano w kolejności ich dyskusowania i uchwalania), jak i niedbałej, niestarannej redakcji bądź poszczególnych przepisów, bądź całości. Wreszcie konstytucja z 1616 r.¹⁶¹ nakazała, aby na nowym sejmie rozpoczynać od tych spraw, na które na poprzednim zabrakło czasu i dlatego „poszły w reces”; owszem, w reces szły z reguły sprawy ważniejsze, budzące ożywioną dyskusję, grożące zerwaniem obrad – różnego jednak charakteru. Wiele zależało też od marszałka izby poselskiej, który pod koniec sejmiku (w świetle uchwały z 1633 r., na pięć dni przed zakończeniem obrad) czytać miał wszystko to, na co posłowie się zgodzili¹⁶²; czasem czynił to w sposób celowo zawili, „mieszając materie”, aby wyprowadzić oponentów w pole i skłonić ich do przyjęcia tekstu¹⁶³.

Pora na podsumowanie: przy określaniu czym były konstytucje sejmowe, należy spojrzeć na całość działalności sejmiku. Rozważał on sprawy dwojakiego rodzaju: te, które musiały iść tą drogą, bo gdyby król dekretował w nich bez sejmiku, to naruszyłby prawa podmiotowe stanu szlacheckiego; te wreszcie, które mogły być – choć nie musiały – załatwiane z jego udziałem. Działo się to na zasadzie petytów szlacheckich (jak w 1508 r.), które w razie zgody monarszej zamieniały się w konstytucje sejmowe. Czasem na zasadzie „sprzedaży związanej”, gdy sejm uzależniał swą zgodę na propozycje monarsze od zgody króla na żądania poselskie. Na zasadzie wreszcie wszelkich innych koncesji ze strony władcy; precedensy w tej mierze prowadziły do znacznego poszerzenia kompetencji sejmowych.

W wyniku działalności sejmowej powstawały: 1) akty prawne normalnego zarządu państwem, z okazji trwania obrad wydawane na tymże sejmie, 2) traktaty międzynarodowe, 3) uchwały sejmowe. Te zaś dzieliły się na: a) uniwersały (w sprawach podatkowych) b) konstytucje (we wszystkich innych sprawach). Choć podzielone na odrębne przepisy zaopatrzone osobnymi tytułami, stanowiły całość dla danego sejmiku. Wychodziły pod imieniem króla oraz nagłówkiem określającym miejsce i rodzaj sejmiku, pod jedną datą¹⁶⁴. Podsumowywane były formułą: *Ad mandatum S.R.M.* lub podpisem marszałka.

Uchwały sejmowe, na równi ze wszystkimi innymi aktami, wychodzącymi z kancelarii królewskiej, wpisywano do ksiąg Metryki Koronnej¹⁶⁵. Te więc redakcje uważać należy za autentyczne, chyba że jeszcze w czasie trwania sejmiku sporządzono jakieś dokumenty, opatrzone

¹⁶⁰ Wiele wysiłku włożyli ostatnio badacze dziejów polskiego parlamentaryzmu: H. Olszewski, R. Łaszewski, W. Uruszczak (por. wyżej przypis 159), by wykryć i przedstawić jakąś systematykę w obrębie tych całości, jakie stanowiły konstytucje poszczególnych sejmów; z niewielkim rezultatem.

¹⁶¹ *Volumina Legum*, t. III, s. 328: Reces sejmowy.

¹⁶² Ibidem, s. 786, Konkluzja sejmowa: „Iż do pożądanego zawarcia sejmiku przeszkodą jest niemała nierychle do Nas i Senatu posłów ziemskich przychodzenie, skąd do prolongacji sejmów przeciwko prawu i zwyczajowi przychodzi; postanawiamy, aby na potym na każdym sejmie walnym sześciomiesięcznym, posłowie ziemscy pięć dni przed konkluzją do Nas i Panów Rad naszych (kiedy marszałek poselski nic czytać nie ma, na co by wprzód zgoda w Izbie Poselskiej nie zaszła) przychodzili [...]”.

¹⁶³ *Historia sejmiku polskiego*, t. I, s. 292.

¹⁶⁴ Zmienić się to miało dopiero w ostatnim okresie, zwłaszcza na Sejmie Czteroletnim (por. *Volumina Legum*, t. IX, passim).

¹⁶⁵ „[...] *Volumus et firmiter decernimus, ut cancellarius et vicecancellarius Regni nostri [...] omnia privilegia, decreta, recognitiones et alia quae ad necessitates et securitates hominum coram fiunt, et sub sigillis nostris conceduntur, sincere et fideliter in libros huiusmodi seu registra deinceps inscribant [...]*” (Konstytucja *De libris seu registris cancellariae* z 1538 r., *Volumina Legum*, t. I, s. 528-529; w wydaniu Ohryzki omyłkowo s. 527-529).

pieczęcią królewską. Równą moc prawną jako teksty oryginalne miały też (od drugiej połowy XVII w.) teksty oblatowane w grodzie warszawskim¹⁶⁶. Nie chroniło to jednak przed poważnymi omyłkami, z których najstraszniejsza, popełniona w 1658 r., spowodowała unieważnienie całego wydania drukiem¹⁶⁷.

Wpis do Metryki Koronnej, oblata w grodach, publikacja na sejmikach relacyjnych bądź przez starostów – wszystko to miało istotne znaczenie, bowiem od 1505 r. obowiązywała zasada, iż „nikt nie jest zobowiązany do zachowania nowej konstytucji, jeśli nie została ona uprzednio opublikowana w Królestwie poprzez proklamację”¹⁶⁸. Stąd też dbano o druk, pilnując tego, aby podstawę do niego stanowił zawsze egzemplarz rękopiśmienny, podpisany przez marszałka izby poselskiej i wybranych przez izbę deputatów¹⁶⁹.

Wydawcy proponują tu zatem: 1) pominięcie w edycji aktów prawnych, dotyczących normalnego zarządu państwem, a tylko z okazji sejmu wydawanych na tymże sejmie, 2) pominięcie traktatów międzynarodowych, które i tak wyjątkowo tylko publikowano w konstytucjach sejmowych; za niezwykle ważny, równy co najmniej planowi kontynuacji *Corpus Iuris Poloniae*, uznać należy postulat wydania „nowego Dogiela”: *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*. Pozostaje więc celem niniejszej edycji możliwie pełny zbiór uchwał sejmowych, pod szeroką i – jak widać z powyższych rozważań – niezbyt precyzyjną nazwą konstytucji oraz uniwersałów. W razie wątpliwości, czy dany akt mieści się w tak określonych granicach, przyjmie się (jak w wypadku wici na pospolite ruszenie) interpretację rozszerzającą. Tak pomyślane wydawnictwo opatrzone zostaje nazwą nawiązującą do dorobku Konarskiego i Załuskiego, ale określającą mniej szeroko jego treść: *Volumina Constitutionum*.

Zasady edytorskie

Podstawę wydania stanowią: a) urzędowe druki konstytucji sejmowych oraz b) rękopisy.

Za pierwszy urzędowy druk uważać należy Statut Łaskiego z 1506 r.¹⁷⁰, powstały na prośbę sejmu radomskiego¹⁷¹, w swej pierwszej części objęty confirmacją królewską¹⁷². Od początków XVI w. pojawiła się też praktyka odrębnego drukowania konstytucji danego sejmu. Druki te, przeznaczone do publikacji i ekspediowane do poszczególnych województw i ziem, zaopatrywane były w podpis kanclerza oraz pieczęć¹⁷³. Ta praktyka utrzymała się – z modyfikacjami dotyczącymi formy tychże druków czy sposobów ich podpisywania – i w następnych wiekach. Urzędowym znamię stawał się także przywilej na druk konstytucji sejmowych, nadawany określonej drukarni (Wietora, Szarfenberga, Łazarza, Januszowskiego, Piotrkowczyków, Rossowskiego, Elerta i in.); uprzywilejowana drukarnia brała bowiem na siebie obowią-

¹⁶⁶ Konstytucja: *O podawaniu konstytucji do grodów przez marszałków poselskich*, z 1661 r., ibidem, t. IV, s. 706.

¹⁶⁷ W 1658 r. ukazały się dwie różniące się między sobą redakcje, zawierające konstytucje tegorocznego sejmu; por. ibidem, t. IV, s. 514: *Konstytucje sejmu przeszłego*.

¹⁶⁸ Ibidem, t. I, s. 300: „[...] nullus obligatus erit ad novam constitutionem servandam, nisi ipsa primum per proclamationem in Regno publicetur”.

¹⁶⁹ Już ustawa z 1588 r. *O konstytucjach sejmowych* (ibidem, t. II, s. 1208-1209), uzupełniona ustawą z 1613 r. *O konstytucjach* określała system podpisywania tekstów i ich pieczętowania. Powtórzono to po wspomnianej wyżej pomyłce z 1658 r. (ibidem, t. IV, s. 514).

¹⁷⁰ Pełny jego tytuł por. wyżej, przypis 5.

¹⁷¹ Por. konstytucje sejmu z 1505 r., *Volumina Legum*, t. I, s. 353: „Itaque in hac conventione Radomiensi generali ad quam de universis Regni et Dominiorum Nostrorum terris, praelati, barones terrarumque et civitatum nuntii iussu nostro venerant petiti existentes publicitus, ut commune edamus toti Regno Privilegium Statutorum [...]”.

¹⁷² Por. tekst pt: *Alexander confirmat omnia quae ex Ioanne Łaski Statuto in hoc tomo citata sunt, quorum regestrum vide ad finem huius tomi (Volumina Legum*, t. I, s. 352-354).

¹⁷³ Opisał je w odniesieniu do lat 1506-1508 O. Balzer, *Przyczynki*, s. 8 i nn.

zek dbałości o poprawność merytoryczną edycji. Zdarzały się jednak wypadki, że dokonywano też wydań zbiorowych, także uznanych za urzędowe, tymczasem teksty podstawowe i ich późniejsze przedruki różniły się od siebie¹⁷⁴. W podobnych wypadkach zastosowano – wzorem edycji *Corpus Iuris Polonici* – druk dwukolumnowy.

Nie wszystkie jednak konstytucje sejmowe opublikowane zostały drukiem. Aby te luki uzupełnić, sięgnięto do rękopisów i przebadano przede wszystkim Metrykę Koronną, a także niektóre obiaty w księgach grodzkich. Z Metryki Koronnej wykorzystano księgi wpisów (*libri inscriptionum*), które dzielią się – jak wiadomo – na księgi kancelarii większej, zawierające kopie dokumentów wychodzących pod pieczęcią kanclerską, oraz księgi kancelarii mniejszej, zawierające kopie dokumentów wychodzących pod pieczęcią podkanclerską¹⁷⁵. Jest to wprawdzie podział ściśle formalny, nie pociągający za sobą zróżnicowania kompetencji czy wagi urzędowej¹⁷⁶ i w interesującym nas zakresie większość uchwał sejmowych była odnotowywana w obydwu seriach ksiąg, ale z reguły opierano się tu na księgach kanclerskich. Postąpiono więc inaczej, niż uczynił to Oswald Balzer, który jako podstawowe źródło przyjmował księgi podkanclerskie.

W pierwszej połowie XVI w. obłata nie była jeszcze zasadą; trzeba było wyraźnego zastrzeżenia w samej konstytucji, aby wpisywano ją do ksiąg grodzkich¹⁷⁷. Oswald Balzer wyraził w związku z tym przypuszczenie, że zastrzeżenia takie czyniono zapewne wtedy, gdy do powziętych właśnie uchwał przywiązywano szczególne znaczenie¹⁷⁸. Obłata upowszechniła się jednak z czasem. W niniejszej edycji przyjęto więc zasadę, aby uwzględniać wpisy do ksiąg grodzkich z wybranych, znaczących grodów, prowadzących księgi z dużą starannością: Krakowa, Poznania, Warszawy.

Przyjmując za podstawę edycji urzędowy druk lub, w razie jego braku, wpis do Metryki Koronnej, uwzględniamy także odmianki, zawarte w innych rękopisach bądź drukach. Nie wszystkich jednak (z dochowanych i dla badaczy dostępnych), jak to czynił Oswald Balzer. Uznając do dziś jego wydmuszczenie za wzorcowe, pragniemy jednakże zredukować aparat naukowy naszego do skromniejszych rozmiarów¹⁷⁹. Sczytywaliśmy więc podstawę edycji z Metryką Koronną, z wybranymi oblatami oraz, oczywiście, z edycją *Volumina Legum* (ale już tylko pijarskiego wydania, pomijając przedruk Ohryzki); teksty zawarte w *Volumina Legum*, mimo wszystkich niedostatków, przez dwa i pół wieku służyły nauce – pominięcie ich byłoby błędem. W niejednym wypadku, jak to zaznaczaliśmy we wstępach do uchwał poszczególnych sejmów, wykorzystywaliśmy poprzednie edycje, przede wszystkim *Corpus Iuris Polonici* oraz *Acta Tomiciana* (od tomu IX).

Jak wiadomo, technika ustawodawcza na przełomie XV i XVI w. oraz w pierwszej połowie XVI w. daleka była jeszcze od stabilizacji. Zdarzało się, że każdą uchwałę sejmową redagowano w postaci osobnego aktu i jako taki ogłaszano, bądź też zbierano wszystkie uchwały w całość i tak sporządzony zwód przekazywano do obiaty bądź publikowano drukiem. Pojawiła się też metoda pośrednia: niektóre uchwały zbierano w całość, a inne ogłaszano w postaci osobnych aktów.

¹⁷⁴ Przypadek taki nastąpił w stosunku do konstytucji sejmu koronacyjnego z 1507 r., których tekst urzędowy w druku z 1507 r. różni się i formalnie, i merytorycznie od tekstu zawartego w (także urzędowym) wydaniu z 1524 r. Omówił to szczegółowo O. Balzer, CIP, t. III, nr 6, s. 17-18.

¹⁷⁵ Por. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, przewodnik po zespołach. I: Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1958, s. 30.

¹⁷⁶ Por.: *Inwentarz Metryki Koronnej. Księgi wpisów i dekretów polskiej kancelarii królewskiej z lat 1447-1795*. Oprac. I. Sułkowska-Kurasiowa i M. Woźniakowa, Warszawa 1975, s. 14.

¹⁷⁷ Np. w konstytucjach sejmu piotrkowskiego z 1512 r. (por. niżej, I, art. 12): „*Ut autem haec constitutio omnibus nota sit [...], mandamus Fidelitati Tuae [...], in librum castrensem [...] eiusmodi constitutionem inscribi [...]*”.

¹⁷⁸ CIP, t. III, uwagi wstępne do konstytucji toruńskich 1520 r., nr 228, s. 561.

¹⁷⁹ Okazało się to koniecznością także i z tego względu, że kwerendą naszą nie mogliśmy objąć niektórych zbiorów polskich, znajdujących się za granicą.

W związku z tym w niniejszym wydawnictwie przyjęto następującą metodę. Każdy sejm potraktowany został jako odrębna całość, opatrzona kolejnym numerem i poprzedzona wstępem, zawierającym rudymentarne informacje o tymże sejmie oraz o jego dorobku: uchwałach, ich podstawie rękopiśmiennej, publikacjach. W obrębie tej całości wyróżniano poszczególne akty, mianowicie konstytucje, uniwersały poborowe lub nawet niektóre akty wykonawcze (wspomniane już wici), jeśli były one ówczesnie oddzielnie traktowane, np. ukazały się w formie odrębnych publikacji.

W kwestiach szczegółowych, dotyczących opracowania tekstu źródłowego, stosowano zasady *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*¹⁸⁰. Wprawdzie edycja nasza sięga schyłku XV w., ale wydało się nam rzeczą zbędną stosować odmienne zasady do konstytucji z lat 1493 i 1496 oraz paru drobnych aktów z lat 1498 i 1499, przedrukowanych tu zresztą z wcześniejszych edycji¹⁸¹. W odniesieniu do tekstów łacińskich kontynuowano zasady modernizacji pisowni, zastosowane przez Oswalda Balzera. Przy modernizacji tekstów polskich trzymano się reguł, opartych również na wspomnianej *Instrukcji wydawniczej*, skorygowanych jednak w praktyce edytorskiej wznowionej po II wojnie światowej serii *Pomników Prawa Polskiego*, publikowanej pod redakcją Adama Vetulaniego. Niektóre z uproszczeń wynikały z potrzeby zastosowania oszczędniejszej techniki drukarskiej.

Wszelkie odmiany w tekście źródła (np. skreślenia, poprawki itp.) zostały objaśnione w przypisach tekstowych (oznaczonych małymi literami). Wzorem Oswalda Balzera unikano jednak (jeśli przypis odnosił się do większej liczby wyrazów) przypisów klamrowych, w miarę możliwości objaśniając odmiankę inaczej. Dodatki od wydawcy oznaczone zostały nawiasami kwadratowymi. Uzupełnienia, pochodzące od pisarza przekazu źródłowego, np. rubryki, wciągnięte zostały do tekstu – miały one bowiem istotne znaczenie dla ówczesnej praktyki prawniczej.

Opatrzono też tekst przypisami rzeczowymi. Zawierają one przede wszystkim odsyłacze do wymienionych w tym samym lub w którymś z sąsiednich tekstów aktów prawnych, uwagi w związku z błędami, zawartymi w tekście, objaśnienia dotyczące nazw, miar, monet itp. Natomiast nie objaśniano osobnymi przypisami nazw topograficznych ani występujących w tekście nazwisk; zarówno z uwagi na ogromną ich liczbę (np. w aktach z czasów bezkrólewia i elekcji), jak i ze względu na to, że wydawnictwo zaopatrzone zostanie w indeksy: rzeczowy, osobowy i nazw geograficznych, do każdego tomu sporządzane odrębnie. Tamże więc pogrupowane zostaną: przy osobach urzędy, funkcje i piastowane stanowiska, a przy miejscowościach – oboczne brzmienia ich nazw oraz lokalizacja. Indeksy odsyłać będą czytelnika do numerów aktów prawnych.

Wydawnictwo zaopatrzone również zostanie w tablice porównawcze zawartości *Volumina Legum* i *Volumina Constitutionum*, sporządzane dla każdego tomu osobno.

Z uwagi na rolę, jaką odgrywały i nadal odgrywają w nauce *Volumina Legum*, wydawcy zamierzają w pełni zachować ich systematykę. Każdemu tomowi *Volumina Legum* odpowiadać będzie tom *Volumina Constitutionum*, nawet jeśli (z praktycznych względów) trzeba go będzie podzielić na części.

Wszystkim osobom, które wydawnictwu temu okazały swą pomoc i przychylność, służyły radą lub życzliwą krytyką, wydawcy składają serdeczne podziękowanie. Na zakończenie złożyć pragną głęboki hołd pamięci Józefa Andrzeja Załuskiego i Stanisława Konarskiego.

Stanisław Grodziski

¹⁸⁰ Pod redakcją Kazimierza Lepszego, Wrocław 1953.

¹⁸¹ Upoważnia do takiego kroku art. 22 cytowanej wyżej instrukcji, stwierdzający, iż „modernizacja winna być prowadzona w całym wydawnictwie konsekwentnie według jednolitej zasady”.